

Wywiad „United Press“ z marsz. Stalinem

## Zachodnia granica Polski jest ostateczna

### Podżegacze wojenni chcą widzieć naprężenie między ZSRR i USA

MOSKWA, 29. 10. (PAP) — Generalissimus Stalin w odpowiedzi na pytania, postawione dnia 23 bm. przez kierownika amerykańskiej agencji prasowej United Press, p. Hugh Baillie, — oświadczył co następuje:

#### Nie ma naprężenia

**PYTANIE:** Czy zgadza się pan z opinią ministra Byrnesa, wyrażoną w jego przemówieniu radiowym w ubiegły piątek, że naprężenie pomiędzy ZSRR i Stanami Zjednoczonymi wzrasta?

**ODPOWIEDZ:** Nie.

**PYTANIE:** Jeśli istnieje naprężenie pomiędzy wspomnianymi krajami, czy byłby Pan w stanie wyjaśnić mi przyczyny oraz jakie są sposoby najbardziej wiążące — zdaniem Pana — dla ich usunięcia?

**ODPOWIEDZ:** Pytanie to odpowiada wobec poprzedniej odpowiedzi.

**PYTANIE:** Czy przewiduje Pan, że obecne rokowania doprowadzą do zawarcia traktatów pokojowych, czy stworzą serdeczne stosunki wśród narodów, które zjednoczyły się dla walki przeciwko faszyzmowi i wyeliminowania niebezpieczeństwa nowej wojny ze strony państw dawnej osi?

**ODPOWIEDZ:** Mam nadzieję.

**PYTANIE:** Jeżeli nie, to jakie są główne przeszkody w utworzeniu takich przyjaznych stosunków pomiędzy narodami, które były sprzymierzone w wielkiej wojnie?

**ODPOWIEDZ:** Pytanie odpowiada w świetle poprzedniej odpowiedzi.

**PYTANIE:** Jak jest stanowisko Rosji wobec decyzji Jugosławii niepodpisania traktatu pokojowego z Włochami?

**ODPOWIEDZ:** Jugosławia ma powody do niezadowolenia.

#### Podżegacze wojenni

**PYTANIE:** Co dzisiaj, zdaniem Pana, stanowi największe zagrożenie pokoju na świecie?

**ODPOWIEDZ:** Podżegacze nowej wojny, a w pierwszym rzędzie Churcilli i ludzie, podobnie, jak on myślicy w Anglii i Stanach Zjednoczonych.

**PYTANIE:** Jeśli zagrożenie pokoju istnieje, jakie środki mają być przedsięwzięte przez narody świata, aby zapobiec nowej wojnie?

**ODPOWIEDZ:** Podżegacze wojenni muszą być zdemaskowani i pokonani.

**PYTANIE:** Czy ONZ jest dostateczną gwarancją niezawisłości małych państw?

**ODPOWIEDZ:** Trudno na razie powiedzieć.

**PYTANIE:** Czy sądzi Pan, że 4 strefy okupacyjne w Niemczech w bliskiej przyszłości powinny być sprężone, jeśli chodzi o administrację gospodarczą, aby stworzyć z Niemiec pokojową całość gospodarczą i w ten sposób zmniejszyć ciężary ponoszone przez 4 mocarstwa w związku z okupacją?

**ODPOWIEDZ:** Nie tylko gospodarza, lecz również polityczna jedność Niemiec powinna być przywrócona.

**PYTANIE:** Czy uważa Pan za stosowne, by w chwili obecnej powołana została do życia pewnego rodzaju centralna administracja w Niemczech, znajdująca się w rękach niemieckich, jednakże pod kontrolą państw sojuszników, co umożliwiłoby radzie ministerstw spraw zagranicznych opracować projekt traktatu pokojowego dla Niemiec?

**ODPOWIEDZ:** Tak jestem tego zdania.

**PYTANIE:** Czy sądzi Pan, że w

świetle wyberów które zostały przeprowadzone w różnych strefach okupacyjnych latem i jesienią r. Niemcy pod względem politycznym rozwijają się po linii demokratycznej, co pozwoliłoby żywić nadzieję, iż mogą one w przyszłości stać się na rodem pokojowym?

**ODPOWIEDZ:** Dotychczas nie jestem o tym przekonany.

**PYTANIE:** Czy uważa Pan, że tak, jak sugerują pewne koła dozwolony potencjał przemysłowy Niemiec powinien być podniesiony, aby Niemcy miały możliwość płacić za swoje utrzymanie?

**ODPOWIEDZ:** Tak, jestem tego zdania.

**PYTANIE:** Co należałoby uczynić poza programem, uzgodnionym przez 4 mocarstwa, aby zapobiec temu, by Niemcy ponownie stały się groźbą militarną dla świata?

**ODPOWIEDZ:** Pozostałości faszyzmu muszą być faktycznie wykorzystane i demokratyzacja Niemiec musi być doprowadzona do końca.

**PYTANIE:** Czy należy pozwolić narodowi niemieckiemu na odbudowę przemysłu i handlu tak, aby stał się samowystarczalnym?

**ODPOWIEDZ:** Tak.

**PYTANIE:** Czy zdaniem Pana uchwały poczdamskie zostały wykonane? — W przeciwnym zaś razie, co należy uczynić, aby deklaracja poczdamska stała się skutecznym instrumentem?

**ODPOWIEDZ:** Nie zawsze były one wykonywane, zwłaszcza w dziedzinie demokratyzacji Niemiec.

**PYTANIE:** Czy sądzi Pan, że prawo weta było nadużywane w czasie dyskusji pomiędzy 4 ministrami spraw zagranicznych oraz na posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa?

**ODPOWIEDZ:** Nie, nie jestem tego zdania.

**PYTANIE:** Jak dalece, zdaniem Kremlu, państwa sprzymierzone powinny ścisnąć i sądzić mniejszych przestępców wojennych w Niemczech? — Czy zdaniem Kremlu, wyrok norymberski stwarza dostatecznie mocną podstawę dla tego rodzaju akcji?

**ODPOWIEDZ:** Im dalej pójdą, tym lepiej.

#### Zachodnia granica Polski jest niezmuszalna

**PYTANIE:** Czy Związek Radziecki uważa zachodnią granicę Polski za ostateczną?

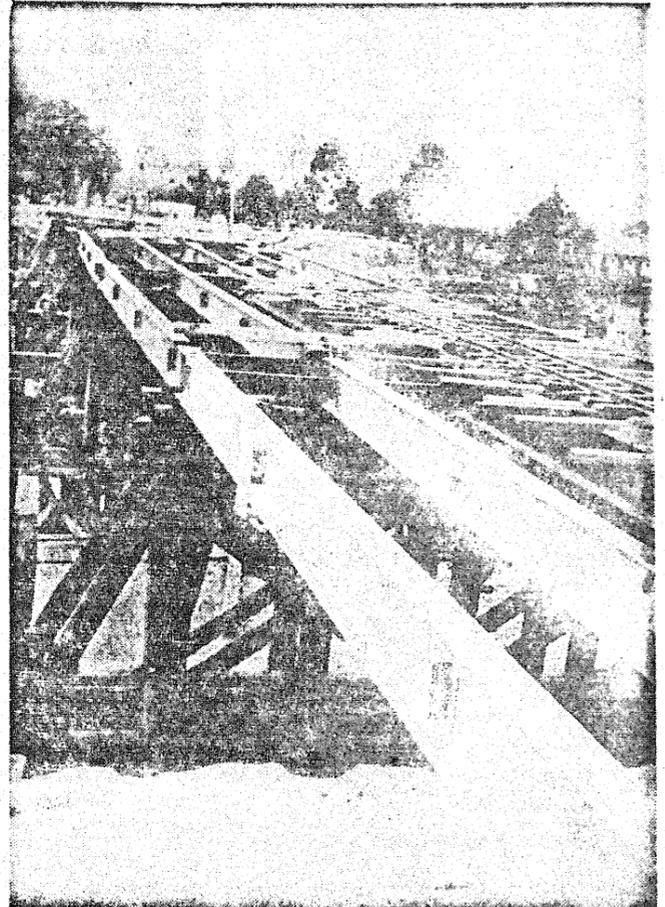
**ODPOWIEDZ:** TAK JEST.

**PYTANIE:** W jaki sposób Zwią-

zek Radziecki ustosunkowuje się do obecności wojsk brytyjskich w Grecji? Czy Związek Radziecki uważa, że wielka Brytania powinna dostarczać więcej broni obecnemu rządowi greckiemu?

**ODPOWIEDZ:** To jest niepotrzebne.

(Ciąg dalszy na str. 2-ej).



Ostatnia faza odbudowy mostu na rzece Pilicy w Nowym Mieście. Już stalowe dźwigary umocowane są na filarach.

## Jednomyślność Wielkich Mocarstw

### — zapewni wszystkim narodom świata upragniony pokój (Przemówienie mn. Rzymowskiego na Generalnym Zgromadzeniu ONZ)

NOWY JORK, 29. 10. (PAP). Podczas debaty na generalnym zgromadzeniu ONZ wygłosił przemówienie szef delegacji polskiej minister Wincenty Rzymowski, który oświadczył między innymi:

„Działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych, która jest przedmiotem naszych obrad, jest jeszcze zbyt krótka, abyśmy mieli możliwość wysnuć zasadniczych wniosków.

W okresie tym nie wszyscy jeszcze nauczyli się porozumiewać ze sobą zgodnie z literą i duchem Karty Narodów Zjednoczonych. Nie wszyscy pamiętali o tym, że ONZ powinna być ośrodkiem szarmonizowania nocyznań narodów celem osiągnięcia wspólnych celów. I dlatego najcenniejszym może naszym dorobkiem, a może raczej kapitałem zakładowym, jest to, że młoda nasza organizacja stała się już źródłem nadziei narodów, nadziei na trwały pokój i na zgodną współpracę między rządami.

#### Polska widzi w ONZ gwaranta pokoju

Trudno wprost opisać, jak wielkie nadzieje wiąże naród polski z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Naród polski poniósł bowiem najsłabsze straty podczas wojny i okrutnej okupacji hitlerowskiej. W poczuciu i świadomości każdego Polaka Organizacja Narodów Zjednoczonych, reprezentując wspólny interes utrzymania pokoju, reprezentuje też zarazem podstawowy interes narodu polskiego.

Po drugiej wojnie światowej nauczyliśmy się rozumieć, że pokój jest nieodzowny i zbiorowy. Gdziekolwiek zostanie pokój zagrożony, zo-

stanie również zagrożone bezpieczeństwo naszego narodu.

Zrozumieliśmy, że pokój można utrzymać jedynie i tylko wspólnym wysiłkiem wszystkich narodów, wielkich i małych. Rozumiemy również, że w tej współpracy, choć jesteśmy równi na tej sali w prawach i obowiązkach, to jednak niejednakowe są możliwości i niejednakowy udział w rozstrzygnięciu wojny, a w konsekwencji niejednakowa rola w zabezpieczeniu pokoju.

Dlatego uważamy za kamień węgielny Organizacji Narodów Zjednoczonych współpracę wielkich mocarstw, która była podstawowym czynnikiem zwycięstwa i wyzwolenia ludzkości, a dziś musi być podstawowym czynnikiem utrzymania pokoju.

#### Wspólny język muszą znaleźć Wielkie Mocarstwa

Gdyby wszystkie Narody Zjednoczone nie miały tego samego przekonania, nigdyby przecież nie podpisały Karty, która przewiduje, że tylko wielkie mocarstwa są stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa — naszego najważniejszego instrumentu w walce o pokój. Właśnie dlatego Polska zwalczała i zwalczać będzie wszelkie próby podważania jedności wielkich mocarstw i tworzenia koalicji jednych państw przeciwko drugim.

Właśnie uważamy, że znaczenie tej procedury tkwi w tym, że dzięki niej wielkie mocarstwa muszą się nauczyć znajdować wspólny język i

szukać tego, co łączy, a nie tego, co dzieli. Właśnie ta procedura, która jest jak gdyby polityczno - prawnicza apoteoza współpracy jednomyślności wielkich mocarstw, stanowi źródło nadziei, jakie ludzkość cała pokłada w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Gdybyśmy poszli na jakiegokolwiek odstępstwa od zasady jednomyślności wielkich mocarstw — ruszyłbyśmy fundamenty gmachu, który z tak wielkim wysiłkiem zaczęliśmy wznosić.

Właśnie dlatego Polska popiera w Karcie Narodów Zjednoczonych to wszystko, co zmusza wielkie mocarstwa do tworzenia jednolitej opinii i jednomyślności.

#### Hiszpania — źródłem niepokoju

Wychodząc z założenia, że faszyzm — to wojna, założenia tak dramatycznie potwierdzonego w ciągu lat ostatnich, Polska, która walczyła na wszystkich frontach wojny w powietrzu, na morzu, na lądzie i w podziemiu, Polska, która bardziej, niż jakiegokolwiek inne państwa ucierpiała od inwazji faszyzmu, postawiła na Radzie Bezpieczeństwa sprawę Hiszpanii.

Odgłos, z jakim stanowisko Polski spotkało się na całym świecie, — dowodzi niezbicie, jak ważną i palącą jest ta sprawa.

Zakrawa to paradoks, że historia dawno już wymierzyła sprawiedliwość głównym zbrodniarzom faszyzmu, a po dzień dzisiejszy pozostaje przy władzy, nanczy się i (Ciąg dalszy na str. 2-ej).

## 70 milionów zł w złocie zwraca Kanada Polsce

WARSZAWA, 29. 10. (PAP). — Złoto nasze, zdeponowane w Kanadzie, w tej chwili znajduje się już w całkowitej dyspozycji Banku Polskiego.

Rząd Kanady odniósł się do naszych postulatów natychmiastowego zwolnienia naszego złota pozytywnie i wracając do kraju — przewieźliśmy ze sobą pisemne zawiadomienie banku kanadyjskiego że złoto nasze w ilości 70 milionów zł. w złocie — w każdej chwili jest do naszej dyspozycji — oświadczył minister Dąbrowski na konferencji prasowej, urządzonej w Ministerstwie Skarbu po powrocie jego z Ameryki.

Minister Dąbrowski omówił sytuację gospodarczą świata i na

tym tle — sytuację gospodarczą Polski.

#### Nowe ataki Niemców w sprawie wewnętrzne Polski

BERLIN, 29. 10. (PAP). — Przywódca socjal-demokratów niemieckich w brytyjskiej strefie okupacyjnej Paul Loebe ogłosił w prasie antypolskie artykuły, w których szkaluje naród polski z iście niemiecką bezczelnością.

Domaga się on — wzorem niektórych polityków anglosaskich — interwencji w sprawie wewnętrzne Polski, celem przyznania biernego i czynnego prawa wyborczego Volksdeutscherom, znajdującym się w Polsce.

W dniu 1 listopada b. r. — UKAŻE SIĘ PIERWSZY NUMER WIELKIEGO DZIENNIKA ZIEM ODZYSKANYCH

## „SŁOWO POLSKIE“

dawniej „Pionier“  
pod redakcją TEOFILA WITKA.  
Wydawnictwo Spółdzielni Wyd. „CZYTELNIK“ we Wrocławiu.

„SŁOWO POLSKIE“  
będzie wyrazicielem potrzeb i pragnień Ziemi Odzyskanych, a zarazem najdokładniejszym źródłem informacji o nich.

„SŁOWO POLSKIE“  
będzie baczny i spokojny obserwator tego „co robią Niemcy“ za naszym zachodnim kordonem.

„SŁOWO POLSKIE“  
doceniając znaczenie przyjaznych stosunków polsko-czechosłowackich, poświęcać będzie wiele miejsca naszemu południowemu sąsiadowi.

„SŁOWO POLSKIE“  
posiada własną sieć korespondentów wśród osadników i ludności autochtonicznej i dlatego będzie piśmie najbardziej wprowadzonym we wszystkie zagadnienia Zachodu.

„SŁOWO POLSKIE“  
ZNAJDZIECIE W KAŻDYM KIOSKU.

# Nie ma napiężeń

w stosunkach radziecko - amerykańskich  
(Dokończenie wywiadu „United Press“ z Marsz. Stalinem)

## Zmniejszenie liczebności wojsk ZSRR na Zachodzie

**PYTANIE:** Wiele wojska Związek Radziecki utrzymuje obecnie w Polsce, w Węgrzech, w Bułgarii, Jugosławii i Austrii? Jak długo uważa Pan, że w interesie zabezpieczenia pokoju wojska te muszą być tam być utrzymane?

**ODPOWIEDZ:** Na zachodzie, tzn. w Niemczech, Austrii, Węgrzech, Bułgarii, Rumunii i Polsce, Związek Radziecki posiada obecnie ogółem 60 dywizji (piechota łącznie z bronią pancerną). Większość z nich nie posiada pełnego składu. W Jugosławii nie ma wojsk radzieckich. Za 2 miesiące, gdy wejdzie w życie dekret prezydium rady najwyższej z 22 października br. w sprawie demobilizacji ostatnich kontyngentów w wyżej wspomnianych krajach — pozostanie już tylko 40 dywizji radzieckich.

**PYTANIE:** Jak ustosunkowuje się rząd radziecki do obecności okrętów amerykańskich na morzu Śródziemnym?

**ODPOWIEDZ:** Obojętnie.  
**PYTANIE:** Jakże są szanse zawarcia umowy handlowej pomiędzy Związkiem Radzieckim a Norwegią?

**ODPOWIEDZ:** Dotychczas trudno na to odpowiedzieć.  
**PYTANIE:** Czy można spodziewać się, że Finlandia po zapłaceniu odszkodowań znowu stanie się państwem samowystarczalnym i czy nie byłaby wskazana rewizja programu odszkodowań w celu przyspieszenia odbudowy Finlandii?

**ODPOWIEDZ:** Pytanie to zostało niewłaściwie sformułowane. Finlandia była i pozostaje całkowicie samowystarczalną.

**PYTANIE:** Jakże znaczenie będą miały umowy handlowe ze Szwecją i innymi krajami dla odbudowy Związku Radzieckiego? Jaką pomoc z zewnątrz uważałby Pan za pożądaną dla dokonania tego wielkiego zadania?

**ODPOWIEDZ:** Umowa ze Szwecją stanowi wład w sprawie wspólnej pracy gospodarczej pomiędzy narodami.

**PYTANIE:** Czy Związek Radziecki nadal interesuje się pożyczką od Stanów Zjednoczonych?

**ODPOWIEDZ:** Owszem.

## Rosja nie ma bomby atomowej

**PYTANIE:** Czy Rosja już wyprodukowała swą własną bombę atomową, lub broń podobną?

**ODPOWIEDZ:** Nie.  
**PYTANIE:** Jakie jest pańskie zdanie o bombie atomowej lub bronii podobnej, jakie środki wojennych.

**ODPOWIEDZ:** Podaję już swą opinię o bombie atomowej w znanej odpowiedzi, udzielonej p. Werth.  
**PYTANIE:** W jaki sposób, zdaniem Pana, może być najlepszy usku teczona kontrola energii atomowej? Czy kontrola ta ma być przeprowadzona w skali międzynarodowej i w jakich granicach mocarstwa winny ustąpić ze swej suwerenności dla umożliwienia skutecznej kontroli?

**ODPOWIEDZ:** Konieczna jest ścisła kontrola międzynarodowa.

**PYTANIE:** Jak długo potrwa odbudowa zniszczonych terenów zachodnich ZSRR.

**ODPOWIEDZ:** 6 lub 7 lat, o ile nie więcej.

**PYTANIE:** Czy Związek Radziecki udzieli pozwolenia lotniczym liniom handlowym na przelot ponad Związkiem Radzieckim? Czy Związek Radziecki zamierza nawiązać

kommunikację lotniczą z innymi kontynentami na zasadzie wzajemności?

**ODPOWIEDZ:** Pod pewnymi warunkami nie jest to wykluczone.

**PYTANIE:** Jak ustosunkowuje się

pański rząd do okupacji w Japonii? Czy uważa ją Pan za skuteczną w dotychczasowych warunkach?

**ODPOWIEDZ:** Osiągnięto pewne wyniki, ale można było uzyskać większe.

## Ocena oświadczenia Stalina w ujęciu min. Rzymowskiego i prasy francuskiej

N. JORK, 29. 10. (API). — Min. Spraw Zagr. i szef delegacji polskiej w ONZ Wincenty Rzymowski wyraził się dzisiaj, że oświadczenie Stalina, udzielone w wywiadzie „United Press“, wykazało hipokryzję tych, którzy mówią o pokoju, a podburzają do nowej wojny.

Zdaniem ministra Rzymowskiego, najdonioślejsze znaczenie posiada ten występ oświadczenia Stalina, gdzie stwierdza on, że nie widzi żadnego wzrostu napięcia pomiędzy ZSRR a St. Zjednoczonymi.

Agencja ASP donosi, że miarodajne czynniki opinii francuskiej widzą w oświadczeniu Stalina świadectwo głębszego ZSRR do uspokojenia wobec zaimmigracyjnych pogłosek, rozsyłanych po całym świecie. W Paryżu uważa się, że słowa Stalina są mniej pesymistyczne, niż mowa Byrnesa. Podkreśla się, że Stalin widzi

jedynie niebezpieczeństwo wojny w prowokacjach tych, których nazywa podlegaczami wojennymi. W pierwszym rzędzie stawia Churchill'a, którego ostatnie przemówienie — „nie było — zdaniem kół francuskich — w istocie pomyślane tak, aby wprowadzić uspokojenie w umysłach ludzi, zamiejętkojonych sytuacją międzynarodową“.

ASP pisze, że Stalin nie boi się przyznać, że ZSRR nie posiada bomby atomowej i utrzymuje 60 dywizji w państwach bałkańskich, które będą ograniczone wkrótce do 40 dywizji. Wiadomo, że Churchill w swoim przemówieniu twierdził niezgodnie z prawdą, że ZSRR posiada takich dywizji 200 w Europie.

To oświadczenie Stalina uważane jest za czynnik zmniejszający napięcie, panujące w stosunkach międzynarodowych.

## O jedność Wielkich Mocarstw

(Dokończenie mowy min. Rzymowskiego)

uciska swój naród i zagraża innym, krzewi faszysty i uraga naszej walce o pokój ma kreatura hitlerowska, Franco.

Wierzymy głęboko, że ONZ nie będzie tolerowała tej sytuacji, której dłużej tolerować nie można, bez wystąpienia na swymk zasad, którym wszyscy pragniemy służyć. Dlatego z prawdziwą radością i z głębokim szacunkiem wysłuchała delegacja polska ustnego sprawozdania sekretarza generalnego, który poruszył sprawę Hiszpanii w sposób merytoryczny i słuszny.

Hydra futońska podnosi łeb  
Hiszpania nie jest jedynym krajem

w Europie, w którym istnieją zgrubne i zbrodnicze idee faszysty. Z prawdziwym niepokojem obserwuje naród polski tolerowanie szowinistycznych i odwrótowych nastrojów w niektórych częściach Niemiec.

Naród polski przyjął z głębokim uznaniem pierwsze w dziejach fakt skazania przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny i stracenia największych zbrodniarzy wojennych, lecz obawiamy się, aby hasła, którymi ci zbrodniarze wypaczali na długie lata dusze narodu niemieckiego, nie odżyły na nowo w kraju, który stał się tak łatwo siedziba hitlerizmu.

Nie możemy dopuścić, aby nadzieje na rozbicie jedności wielkich mocarstw, którym zawdzięczamy zwycięstwo, obudziły aspiracje militarne i odwrótowe w Niemczech i stworzyły recydywę zaborczości niemieckiej. Żyjemy wszyscy i pracujemy, pragnąc zabezpieczenia pokoju i odbudowy zniszczeń wojennych.

Zniszczonej Polsce należy się pomoc

Pragnąłbym podkreślić, że według głębokiego mojego przekonania te dwie sprawy wiążą się ze sobą nierozdzielnie. Z wojny wyszliśmy nie jednakowo zniszczeni.

Pragnę podkreślić, że proces odbudowy krajów zniszczonych nie jest i nie powinien być pozostawiony samym tylko zniszczonym państwom. Nie tylko ze względów czysto humanitarnych, lecz również w dobrze zrozumianym interesie własnym, państwa mniej zniszczone lub wcale niezniszczone, które weszły w okres pokoju i lepszemu startem, — winny wspomóc państwom zniszczonym w jak najszybszej odbudowie.

Polska jest głęboko wdzięczna za pomoc, okazaną jej w najtrudniejszym okresie powojennym przez UNRRA oraz przez Związek Radziecki, który sam tyle ucierpiał podczas wojny; Polska żywi nadzieję, że pomoc międzynarodowa, zapoczątkowa

na na taką wielką skalę przez UNRRA, będzie kontynuowana i rozwijana w dalszym ciągu. Wymaga tego konieczność wspólnego i równego marszu narodów ku lepszej przyszłości świata, wymaga tego interesu odbudowy rynków zbytu dla tych krajów, które w wyniku wojny mało albo wcale nie utraciły zdolności produkcyjnej. Wolają o to cienie tych milionów ludzi, którzy zginęli, oszczędzając ośiar innym.

Przyspieszyć powrót emigrantów

Burza wojenna uciągnęła już, ale dotychczas nie rozwiązano jeszcze w całości sprawy setek tysięcy rozbitek, pozostawionych przez nią na rafach i mieliznach.

Problem osób wysiedlonych powinien być tak załatwiony, aby nie stawał się narzędziem w rękach tych, którzy dla pobudek politycznych starają się opóźnić powrót nieszczęśliwych ludzi do kraju.

Międzynarodowa pomoc winna iść przede wszystkim w kierunku przyspieszenia powrotu do kraju tych obalonych ludzi, aby mogli przystąpić do odbudowy. W tym kierunku winno się skierować pomoc, a nie na sztuczne podtrzymywanie skazanych na śmierć politycznych bankrótów i darmozjadów.

## Kontrolę energii atomowej sprawuje komisja uczonych amerykańskich

NOWY JORK, 29. 10. (PAP). — Prezydent Truman powierzył całkowicie kontrolę nad wszystkimi zasobami energii atomowej komisji, złożonej z 5 osób cywilnych, na czele której stanął wybitny uczonej amerykański Liliental.

Prezydent złożył przy tym oświadczenie, w którym powiedział m. in.: „Przyznajemy, że nie można osiągnąć całkowitego dobro-

Notatki polemiczne

## Kilka nieporozumień

W „Kuznicy“ ukazała się nota, podpisana „ph“, wzywająca do obrony przed szmirą i tandetą, „zalewającą nas w piosence, w muzyce, w kabarecie, w pismach codziennych i w pismach tygodniowych“. Przykładem tej szmiry według „ph“ był również program na otwarcie literackiego „Klubu Pickwicka“. Nota kończy się w ten sposób: „Chętnie wysłuchamy piosenek Jurandota w „Syrenie“, panią Gran w Tabarinie, pana Pawłowskiego w konferencje — będziemy bić im brawo i posyłać kwiaty. Ale żądamy zarezerwowania lokalu związkowego dla imprez bardziej odpowiadających pisarzom i ich godności“.

Trudno sprzeczać się o poszczególne pozycje programu — mam wrażenie, że niektóre z nich istotnie nie były na miejscu. Ale jeśli pan „ph“ stwierdza, że gotów jest — i to chętnie — patrzeć na te produkcje gdzieindziej, to musi być w tym jakieś nieporozumienie. Bo przecież możemy się spodziewać, że „ph“ szmiry nie zechce słuchać w żadnych okolicznościach; jeśli zaś rzeczony produkcje szmiry nie były, nadawałyby się zasadniczo i do klubu literackiego — oczywiście w programie rozrywkowym, jako „lekki“ akompaniament do kolacji.

Aby uniknąć nowych nieporozumień, stwierdzam, że nic nie mam przeciwko podnoszeniu poziomu produkcji artystycznych w „Klubie Pickwicka“ — dostrzegam tylko sprzeczność w programie kulturalnym pana „ph“.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Na otwarciu „Klubu Pickwicka“ byłem również i zauważyłem, że poziom produkcji (choć i ja również nie uważam go za doskonały) przewyższał jednak nieporównanie poziom zachowania się niektórych „kolegów pisarzy, przebywających w Łodzi — oraz mnóstwa osobistości oficjalnych“. Bo ci w czasie całego programu krzyczeli, chodzili po lokalu, dopominali się o wódkę, robili zgiełk przy bufecie i poza bufetem i w ogóle wszelkimi możliwymi sposobami przeszkadzały produkującym się aktorom.

... Żądamy zarezerwowania lokalu związkowego dla ludzi, zachowujących się w sposób bardziej odpowiadający pisarzom i ich godności...  
E. CSATÓ.

## Nowe władze PSL „Nowe Wyzwolenie“

WARSZAWA, 28.10 (PAP) — Wybrana na niedzielny kongres rada naczelna PSL „Nowego Wyzwolenia“ dokonała w dniu 28 bm. wyboru nowych władz naczelnych stronnictwa.

Prezesaem głównego komitetu wykonawczego wybrany został wice-min. Sprawiedliwości Tadeusz Reł. Wiceprezesami Lizak, Bertold, i Rekas, sekretarzem naczelnym — inż. Drzewicki, zastępcami: Sadurski, i Raczkowski, skarbnikiem — poseł Iwanowski, Pozostali członkowie CKW Klimaszewski, Kloc, Kurkiewicz, Makuch, Oleszczak, Waleśiak i dr Włoch, Prezydium rady naczelnej stanowią: przewodniczący Lutyński, (Płock), zastępca Jańczak (Śieradz), Sobek (Lancut), sekretarz Pawlina (Poznań). Na stanowisko przewodniczącego głównego sądu partyjnego powołano inż. Krzysztofika z Białegostoku, przewodniczą-

ejm zaś głównej komisji rewizyjnej został dyr. M. Siliwiec.

W dyskusji nad zagadnieniem udziału w wyborach rada naczelna PSL „Nowe Wyzwolenie“ potwierdziła słusność powziętej przez kongres rezolucji, według której stronnictwo to pójdzie do wyborów z własną listą.

## Zniesienie cenzury pocztowej i Specjalnych Sądów Karnych

Jak wiadomo dotychczas istniała — jako pozostałość okresu wojny — cenzura korespondencji pocztowej z zagranicą, radiotelegramów i rozmów radiowych. Cenzura ta obecnie zostaje zniesiona. Prezydent KRN zarządził już ogłoszenie w dzienniku Ustaw R.P. dekretu o zniesieniu tej cenzury.

Równocześnie Prezydent K R N zarządził też ogłoszenie w „Dzienniku Ustaw“ R.P. dekretu z dnia 17. 10. 46 r. o zniesieniu Specjalnych Sądów Karnych.

## Fraszka Giovinezza

Z powodu zamierzonego ostatnio we Włoszech „marszu na Rzym“.

Wcale nie dziwne, że jeszcze marzy się wielu Włochom np. „marsz na Rzym“.

Ze się tam typów takich dość tłucze, którym się bardzo podoba „ducc“.

Lecz to jest dziwne i to mnie gnębi, że takich nazbyt miękko się tępi.

CYK

## Bezczelność Niemców nie ma granic

Druga nota Polskiej Misji Wojskowej do Sojuszniczej Rady Kontrolnej w Berlinie

BERLIN, 29. 10. (PAP). — Ogłoszono tu tekst drugiej noty Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, podpisanej przez gen. Prawina, w sprawie antypolskich występów prasy niemieckiej. Nota skierowana jest do Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec i przypomina, że już 17 września zostały nowo wypadki, mające charakter zorganizowanej akcji na wielką skalę i skierowanej przeciwko ukłwałom poczaradskim.

Nota cytuje wystąpienie Paula

Loebe na łamach „Telegraphu“ w sprawie wysiedlonych z Polski Niemców, ministra Bluechera z Oldenburga, który domagał się powrotu chłopów niemieckich do poznańskiego oraz Marii Sevenich, wzywającej do utworzenia „Reichswehry“, która mogłaby siłą rozstrzygnąć problem niemieckich granic wschodnich.

Nota stwierdza, że w podobne publikacje i oświadczenia stanowią

naruszenie postanowień Rady Sojuszniczej. Dowody odradzania się militarysty niemieckiej powinny spotkać się z natychmiastową energiczną odprawą ze strony sojuszników.

Nota domaga się ukarania winnych oraz przedsięwzięcia kroków, uniemożliwiających w przyszłości wystąpienia antypolskie i akcje nacjonalistyczne ze strony Niemców.

W dniu 2 listopada o godzinie 8-ej rano, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne w Katedrze za duszę

S. & P.  
KAZIMIERZA JASINSKIEGO  
mierniejszego przysięgłego, rozstrzelanego przez Niemców w Zgierz, 20 marca 1942 r., na którego rodzinie i przyjaciół zapraszają  
ZONA, C6RKI, WNUK  
(6759) i nieobcy SYN.

# Plany inwestycyjne Łodzi

## na najbliższą przyszłość

Ubiegłej niedzieli poświęciliśmy większy artykuł planom urbanistycznym przyszłej Łodzi.

Aby te plany urzeczywistnić, potrzeba lat 30. Życie jednak nie lubi czekać. Samo narzuca pewne zagadnienia, wymagające natychmiastowych rozwiązań. Te fragmentaryczne rozwiązania muszą jednak mieścić się w ramach ogólnej koncepcji przyszłej Łodzi, nie mogą w najmniejszym stopniu kolidować z długofalowym planowaniem.

Funkcję uzgadniającą i koordynującą plany fragmentaryczne z ogólną koncepcją spełnia Biuro Planowania Zarządu Miejskiego, o którego działalności pisaliśmy w artykule niedzielnym. Do prac, związanych z planowaniem ogólnym, dodać należy dziesiątki zadań bieżących, jak opiniowanie planów, planów odbudowy i remontów, a także planów nowych nieruchomości (tych na razie jeszcze nie ma).

Istnieje b. duże niebezpieczeństwo w tzw. „dzikiej” odbudowie, tj. bez zatwierdzenia planów przez władze. Abstrahując od tego, że samowolna budowa niedozwolona jest przez prawo budowlane,

właścicielom nieruchomości grozi niebezpieczeństwo przymusowej rozbiórki odbudowanego domu, o ile koliduje on z planami ogólnymi.

Biuro Planowania przestrzega więc wszystkich właścicieli nieruchomości, którzy noszą się z zamiarem odbudowy zniszczonych domostw względnie ich części, by we własnym interesie przedkładali plany do zatwierdzenia. Uniknie się przez to komplikacji i strat.

Jeśli chodzi o inwestycje bieżące, przewiduje się w najbliższym sezonie kontynuowanie prac regulacyjnych: poszerzanie ulic itp. Przeprowadzone zostaną również dwa przebiecia ulic: ul. Stodolniana przedłużony się do Zgierskiej, a ul. Bandurskiego przebita zostanie aż do dworca Łódź — Kaliska.

Plac Zwycięstwa będzie przebrukowany i dostosowany do masowych manifestacji i wieców.

Rozstrzygnięty wkrótce zostanie konkurs na regulację zabudowy Placu Wolności i na pomnik Tadeusza Kościuszki. Przebudowa będzie przeprowadzona według na groźonego projektu.

Duże inwestycje przewiduje się również na peryferiach miasta, które były dotychczas bardzo zaniedbane. W pierwszym rzędzie będzie tu wchodziło w grę wybrukowanie, wzgl. przebrukowanie ulic.

## Zrzeszenie prywatnych hurtowników powstało na Zjeździe w Łodzi

Prywatni hurtownicy spożywczo-kolonialni występują jako samodzielne zrzeszenia od bardzo niedawna: 28 września b.r. na zjeździe kupców - hurtowników w Poznaniu, powstał ogólny - polski Związek Zrzeszeń Hurtowników Spożywczo - Kolonialnych R.P.

W woj. łódzkim prywatni hurtownicy zrzeszeni byli dotychczas w organizacji p.n. Komitet Organizacyjny Zrzeszenia Hurtowników Spożywczo - Kolonialnych woj. Łódzkiego. 27 b.m. odbył się w Łodzi w lokalu Zgromadzenia Kupców Zjazd Hurtowników woj. łódzkiego, na który stawili się około 40 przedstawicieli prywatnego kupiectwa. W wyniku obrad, którym przewodniczył prezes Zrzeszeń Kupieckich woj. łódzkiego, Smoliński, powstało Zrzeszenie Hurtowników Spożywczo - Kolonialnych woj. łódzkiego, uchwalono statut zrzeszenia oraz ustalono wytyczne prac, których celem głównym będzie dostarczanie towarów handlowi detalicznemu po jak najniższej cenie.

W skład zarządu weszli: Stefan Kusideł — przewodniczący, Mieczysław Wołowski — I wiceprezes, Eugeniusz Holtzgreber — II wiceprezes, Kazimierz Torepiński — sekretarz, Wacław Szewczyk — skarbnik oraz członkowie zarządu — Roman Gozdalski (z Kutna) i Mes (z Sieradza).

## 100.000 zł na budowę statków ofiarował Łódzki Okręg Ligi Morskiej

Niedawno w Warszawie odbyła się Konferencja prezesów Zarządów Okręgowych Ligi Morskiej. Ze sprawozdań, jakie złożono na zjeździe, okazało się, że okręg łódzki posiada 60.000 członków i znajduje się na drugim miejscu po okręgu śląskim, który liczy 77.000 członków.

Ogółem Liga Morska posiada obecnie ok. 300 tys. członków.

W czasie obrad Łódzki Okręg Ligi Morskiej zadeklarował 100 tys. zł. na budowę statków, oraz na stypendia dla prymusów Państwowej Szkoły Morskiej, Politechniki Gdańskiej i Wyższej Szkoły Handlu Morskiego.

## Czwartki „Czytelnika”

We czwartek, dn. 31 b.m. o godz. 18-iej w sali odczytowej „Czytelnika” — Piotrkowska 96 — Leon Bukowiecki, współredaktor dwutygodnika „Film” wygłosi odczyt p. t. „Film na całym świecie”. Po odczycie prelegent udzieli odpowiedzi na wszelkie pytania z dziedziny kinematografii.

Ceny biletów: normalny zł. 50.—, dla młodzieży — zł. 40.—, dla członków Sp. Wyd. „Czytelnik” i wycieczek młodzieży (ponad 10 osób) — zł. 30.—.

Przedsprzedaż biletów w Księgarni „Czytelnika” — Piotrkowska 96, od 9 do 17.

## Poważna Instytucja Spółdzielcza

poszukuje od zaraz FARMACEUTĘ wzgl. CHEMIKA obeznanego z zagadnieniami farmaceutycznymi na stanowisko REFERENTA. Wynagrodzenie w/g umowy. Oferty do „Dziennika Łódzkiego” pod „Czetes”.

## Jak to było w Lignicy

# Łodzianie u marsz. Rokossowskiego

Inicjatywa wręczenia upominków marszałkowi Rokossowskiemu za ocalenie Łodzi podjęta została jeszcze w maju br. przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Z powodu trudności technicznych delegacja łódzka zamiar swój mogła zrealizować dopiero w tym miesiącu.

Przedstawiciel Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej mjr. Hochberg opowiedział nam swoje wrażenia z pobytu w Lignicy.

### MARZAŁEK JUŻ CZEKAŁ

— Tuż po przyjeździe do Lignicy dano nam znać, że marszałek Rokossowski zaraz nas przyjmie. Istotnie — w bibliotece okazałego gmachu (swego czasu pałac marsz. Paulusa) spostrzeżliśmy grupę wyższych oficerów, a wśród nich marszałka Rokossowskiego. Nikt nie spodziewał się aż takiej bezpośredniości. Po prostu, po ludzku, bez zbytecznego wyczekiwania.

### WRĘCAMY PREZENTY

Po oficjalnych przemówieniach wręciliśmy Marszałkowi dary łódzkich robotników. Marszałek był wyraźnie zażenowany. — Ależ te prezenty i słowa uznania nie mnie się należą, a całej Czerwonej Armii — powiedział marsz. Rokossowski.

— Naszym największym życzeniem jest — oświadczył jeden z delegatów — aby sojusz polsko-radziecki jak najszybciej zamienił się w najbliższą przyjaźń.

### MARZAŁEK MÓWI PO POLSKU

Na bankiecie nastąpił stał się jeszcze bardziej serdeczny. Mówiono wiele, jak zwykle na słowiańskich przyjęciach. Marszałek ze swym najbliższym otoczeniem prowadził rozmowę w języku polskim. Tańczono oberki, kujawiaki i mazury aż do 12 w nocy.

— Nie możemy tak pana przełączać — zwróciliśmy się do naszego amfitriona. — Już późno.

— Ale gdzie tam! — śmiał się Marszałek. — Proszę bawić się jeszcze...

### NIE POZWOLONO NAM SIĘ NUDZIĆ

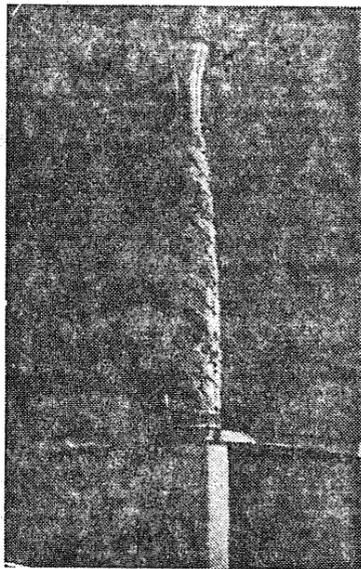
W ciągu następných dwóch dni delegacji dostarczono tytuł kulturalnych rozrywek, że wprost nie było czasu na nic innego: teatry, koncert, bankiety, podróz nad Nisę...

Zegnano nas serdecznie. A marszałek Rokossowski obiecał, że wkrótce odwiedzi Łódź.

(Cz.)

Napis na stronie czołowej miecza brzmiał: „Marszałkowi Zwycięskiej Armii Czerwonej Konstantemu Rokossowskiemu wdzięczna ludność Województwa Łódzkiego”.

Wrzesień 1946.



Tekst dyplomu dołączony do miecza:

„Konstantemu Rokossowskiemu, Marszałkowi Zwycięskiej Armii Czerwonej, Miecz ukuty ze stali i srebra, na wzór wawionego w wioskopomnej bitwie pod Grunwaldem miecza Władysława Jagiełły — Króla Polskiego pogromcy Krzyżaków, składała od wdzięcznej ludności Województwa Łódzkiego.

JAN DĄB-KOCIOL

Wojewoda Łódzki

HENRYK SOCHA-DOMAGALSKI

Prezes Wojew. Rady Narodowej



W czasie ogólnopolskiego Zjazdu Zw. Zaw. Literatów „Czytelnik” podejmował gości obiadem.

## Centrala Państwowego Zakładu Higieny przeniosła się z Łodzi do Warszawy

Przed kilku dniami część Centrali Państwowego Zakładu Higieny przeniosła się do Warszawy. Przeniesione zostały: Dział Bakteriologiczny, Dział Badania Żywności i Produktów Ogólnego Użytku oraz Dział Wodny. Centrala warszawska mieszcząca się w przedwojennej siedzibie przy ul. Chocimskiej 24, posiada obecnie łącznie z przeniesionymi z Łodzi — 6 działów. W chwili uruchomienia PZH w Warszawie istniał Dział, Produkcji Szczepionek i Surowic, Dział Higieny Żywności oraz Szkoła Higieny.

Na stanowisku naczelnego dyrektora pozostaje w dalszym ciągu dr Feliks Przesmycki.

Łódzka filia PZH, mieszcząca się przy ul. Wodnej 40, obsługuje obecnie teren Łodzi i województwa. Pozostał w niej jeszcze centralny Dział Chemii, który z powodu trudności mieszkaniowych, nie mógł dotych-

czas przenieść się do Warszawy.

Kierownikiem filii łódzkiej jest inspektor PZH, dr Władysław Prazmowski. Filia ta należy do największych i najbardziej rozbudowanych w porównaniu z filiami PZH w innych miastach. Centrala ze względu na fabryczny charakter miasta przyrzeka otaczać filię łódzka specjalną opieką.

## Do Warszawy powraca również zarząd PZUW

Jak się dowiadujemy również Zarząd P.Z.U.W. postanowił biura swe przenieść z Łodzi do Warszawy, gdzie mieścić się będzie w gmachu przy ul. Jasnej 6. Przeprowadzka nastąpi w pierwszych dniach listopada b.r.

W Łodzi powstanie Inspektorat Wojewódzki P.Z.U.W. (jk.)

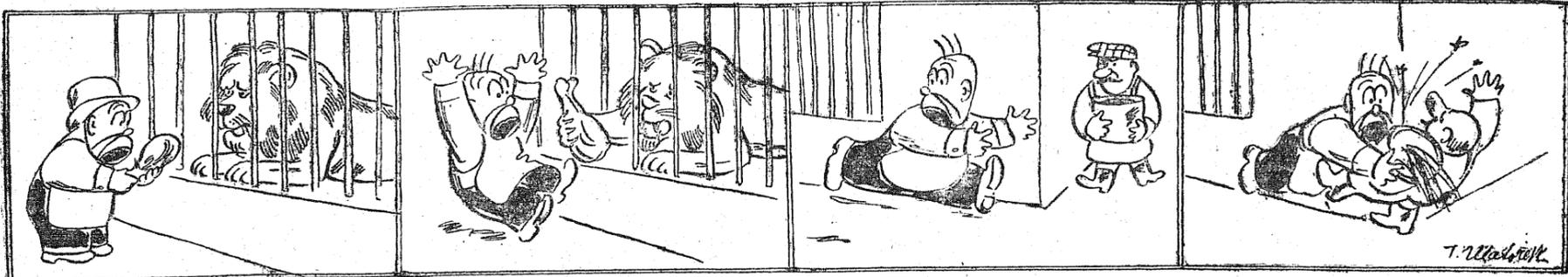
## Młodzież szkolna przed mikrofonem

W związku z radiofoniczną szkołą, przy Inspektoracie Szkolnym w Łodzi utworzony został komitet radiofoniczny.

Zadaniem komitetu jest radiofoniczna szkoła, oraz organizowanie w rannych godzinach zajęć szkolnych audycji dla młodzieży.

Radio poza celem rozrywkowym wypełnić ma lukę w nauczaniu, spowodowaną niedostateczną ilością pod ręką uczniów. Audycje te z udziałem młodzieży przed mikrofonem, nadawane będą co czwartek. (B.)

## Przygoda Agapita z głodnym lwem



Wyszedł Krupka karmić lwa, z trwożą mu kosteczkę poła.

Lew kosteczkę łapą chwytą, Rycząc: „Mambyć po tym syty?”

Ryk przeraził Krupkę tak, Ze co siły w nogach gna

No, i wpada z tej zabawy Na kolegę z garnkiem stawy.

# USA w obliczu groźnego kryzysu gospodarczego

Faktem niezaprzeczonym jest, że w wyniku drugiej wojny światowej, oba mocarstwa anglosaskie przeżywają okres ostrej depresji gospodarczej. W Stanach Zjednoczonych A. P. mają miejsce ustawiczne strajki i periodyczna „baissa“, wysuwane są ciągle żądania podwyżki płac i t.p. Są to objawy, które zazwyczaj poprzedzają kryzys gospodarczy na wyższej skali.

Wskazywałoby to na to, że ustrój kapitalistyczny, panujący w Stanach Zjednoczonych A. P. nie jest dość sprawny.

Daje to asumpt katolickiemu tygodnikowi społecznemu „Dziś i Jutro“ do poczynienia szeregu uwag na ten temat.

Czytamy tam m. in.:

„Istota obecnego problemu gospodarczego Stanów Zjednoczonych tkwi w tym, kto ma ponieść ciężar t. zw. rekonwersji, t. zn. przedstawienia produkcji wojennej na pokojową, kapitalizm czy świat pracy. Dylemat ten nie powinien istnieć wobec faktu olbrzymich zysków wojennych kapitału i niewątpliwego spadku realnych płac“.

I dalej:

„Ilustracją tego faktu jest osiągnięcie przez 2,000 dużych firm przyrostu zysków w 1943 r. sumę zysków, wynoszącą 8,847 milionów dolarów, t. j. cztery razy więcej niż przeciętny zysk w latach 1936 — 1939. Mimo tego, rozwój sytuacji wskazuje, że kapitał te walce wygrywa. Wygrywa, ponieważ rząd jest narzędziem kapitału, ponieważ związki zawodowe nie są zjednoczone, ponieważ ruch robotniczy nie posiada reprezentacji politycznej. Jakże będą efekty tej wygranej? Na pewno korzystne dla 2,000 firm przemysłowych, względnie kilkudziesięciu t. zw. „królów“, na pewno niekorzystne dla świata pracy, dla ogólnej amerykańskiej gospodarki narodowej i przypuszczalnie gospodarki światowej“.

„Rzeczpospolita“ dowodzi, że południowo-amerykańskie kraje będąc bazami wojennymi Stanów Zjednoczonych, już po wojnie, stają się powoli kolonią kapitału z Wall-Street, który żeruje na pracy Ameryki łacińskiej ciągnąc z niej olbrzymie zyski.

## KTO RZĄDZI AMERYKĄ?

Oto temat wyczerpującego i ciekawego artykułu p. Aleksandra Hertza na łamach doskonale

redagowanego miesięcznika — „Myśl Współczesna“.

Na podstawie obszernej analizy autor artykułu stwierdza:

„Ameryka jest ciągle w połowie swej drogi i ciągle jest na rozdrożu. Ten potężny naród, który stworzył największą w dziejach organizację industrialną, pod wieloma względami żyje ciągle treściami początków wieku 19-go. W żadnej imiej cywilizacji industrialnej nie spotykamy takich, jak w Ameryce, kontrastów kulturalnych, społecznych czy regionalnych. Pełno tu sprzeczności niesłychanie specyficznych, dla Europejczyka niezrozumiałych, pełno krzyżujących się a jeszcze nie skryształizowanych dążeń, pełno dopiero rozpoczynających się procesów. Wielka dynamika i wielka skostniałość idą w parze tworząc zdumiewającą dla obserwatora całość“.

Wreszcie dochodzi do następującego wniosku:

„W tej chwili w dalszym ciągu można tu mówić o prosperity. Ale już dziś, gdy w przemyśle panuje boom powojenny i bezrobocie prawie że nie ma, można zauważyć groźne oznaki, zapowiadające nadchodzące ciężkie dni. Błędy administracji, akcja zaczepna Big Businessu, powołanie przez Kongres programu, z którym w momencie swej inauguracji wystąpił Truman, brak śmiałej wizji w zakresie polityki gospodarczej — wszystko to jest zapowiedzią nadchodzącego kryzysu. Większość obserwatorów życia amerykańskiego jest zgodna w przewidywaniu, że około roku 1950 czeka Stany Zjednoczone kryzys gospodarczy, groźniejszy od tego, jaki wybuchł w roku 1929. Nie ulega wątpliwości, że kryzys taki będzie musiał mieć kolosalne konsekwencje polityczne“.

## I ANGLIA MA SWOJE KŁOPOTY.

O gospodarczych rozdźwiękach w świecie anglo-saskim pisze „Gazeta Ludowa“.

„Z zaciętością, równą wojennej, walczy obecnie Anglia o gospodarczą odbudowę swego mocarstwowego stanowiska. Czy jej się to uda? Stany Zjednoczone przeja-

## Niewidoma młodzież Śląska uczy się w Łodzi

Szkoła dla niewidomych przy ul. Tkackiej Nr. 34-36 ma przygarnąć młodzież niewidomą z rozbitych szkół Dolnego Śląska.

Z Wrocławia przybyło już 13 dzieci, które zamieszkały w internacie dla młodzieży niewidomej i rozpoczęły naukę.

wiają coraz silniejsze skłonności do despotyzmu w rejonie zagadnień gospodarczych. Przypominamy sobie rozdźwięki po wojnie 1914 — 18, wynikające na tle likwidowania wpływów Anglii w Ameryce Południowej. Ostatnia wojna rozszerzyła olbrzymio zakres wpływów Stanów Zjednoczonych. Przy całej harmonii politycznej, różnice interesów będą niewątpliwie występować coraz silniej“.

Uzupełnieniem tych uwag są wywody p. Eugeniusza Wargi na łamach już cytowanej „Myśli Współczesnej“:

„...W 1928 roku Anglia ustępowała Stanom Zjednoczonym tytko pod względem ekonomicznym, zaś w dziedzinie uzbrojenia i polityki zagranicznej siły obydwu krajów były mniej więcej równe. Obecnie zaś w ogromnym stopniu wzrosła nie tylko ekonomiczna, lecz i militarna przewaga Stanów Zjednoczonych. Wzmogły się odśrodkowe tendencje wewnątrz Imperium Brytyjskiego. W rezultacie rozwoju

wojennego przemysłu Stanów Zjednoczonych, ich armii i floty, siły Anglii i Stanów Zjednoczonych w wysokim stopniu nie są równe, tym bardziej, że Anglia zależna jest pod względem finansowym od Stanów Zjednoczonych“.

I wreszcie: „Anglia bez wątpienia mobilizuje wszystkie swoje ekonomiczne i polityczne siły, aby znaleźć wyjście z ciężkiej sytuacji i zachować swoje imperium kolonialne.“

Rozumie się samo przez się, że ostra ekonomiczna walka między Anglią i Stanami Zjednoczonymi o rynki zbytu i źródła surowca (ropa naftowa i t.d. prowadzi również do zaostrzenia politycznych stosunków między tymi krajami“.

## KTO PŁACI, TEN WYMAGA.

„Tydzień“ przytacza ciekawe zestawienie, obrazujące pokrótce międzynarodową akcję kredytową po II-jej wojnie światowej.

## Dwulecie istnienia Oficerskiej Szkoły Intendentury w Łodzi

Dzień 25 października każdego roku został ustanowiony rozkazem Marszałka Polski jako Święto Oficerskiej Szkoły Intendentury. Założona została w 1944 roku na Majdanku w Lublinie. W maju b. r. Szkoła została przeniesiona do Łodzi i tu nadal kontynuowała swoją pracę nad szkoleniem kadr nowych oficerów intendentury. W ciągu dwóch lat dała Odrodzoneму Wojsku Polskiemu 1089 nowych oficerów i przeszkoliła 250 na intendentów.

W dwulecie istnienia Oficerska Szkoła Intendentury zorganizowała wystawę swego dorobku. Rozmieszczono ją w ośmiu salach, reprezentujących poszczególne działy pracy Oficerskiej Szkoły Intendentury.

Na wyróżnienie zasługuje gabinet historyczny i pracy polowych Szkoły, dwie artystycznie wykonane Kroniki Szkoły i szereg tablic, foto frajii z różnych wydarzeń życia Oficerskiej Szkoły Int., oraz fotomontaże z poszczególnych promocji, a także tablice obrazujące pracę Szkoły w okresie głosowania ludowego.

W innych salach porozmieszczano ekspozycje fachowe. A więc sala działu żywnościowego z artystycznie wykonanymi modelami magazynów, kuchni polowych itp.; sala działu mundurowego, reprezentująca gatunki tkanin i skór używanych w Wojsku Polskim; sala taborowo-gospodarcza, gdzie na uwagę zasługują modele koni, wozów i piekarni polowych; sala przedmiotów ogólnowojskowych ze schematami łączności wyrysowanymi na ścianach.

W sali uzbrojenia można spotkać różne rodzaje uzbrojenia broni polskiej i zagranicznej, oraz komplety ubiorów ochronnych przeciw gazom. Bardzo gustownie jest urządzone gabinet finansowości, w którym widać cały szereg prac uczniów i wykładowców. W ostatniej sali zgromadzone ekspozycje Służby Zdrowia, Weterynarii i Sportu.

W związku z drugą rocznicą istnienia Szkoły, odbyła się w dn. 27. 10. 1946 r. ostateczna promocja podchorążych poprzedniego kursu wyszkoleniowego. Na uroczystości promocji przybył Szef Dep. Intendentury III-go Wiceministerstwa gen. bryg. dr. Karol Rudolf, D-ca O. W. Łódź, gen. dyw. gen. Zarako-Zarakowski wraz z pułkownikiem Szleyem swoim z-cą do spraw polowych, i Szefem Sztabu O. W. VI. płk. Świtelskim.

Po uroczystej promocji, przyjęciu defilady nowopromowanych i rekrutów mających być za 2 lata oficerami intendentury, gen. bryg. Rudolf w otoczeniu generalizacji i sztabu prowadzony przez Komendanta Szkoły pułk. Dziebowicza i jego z-cy do spraw polowych, płk. Klejera — dokonał otwarcia wystawy. Generałowie i goście po zwiedzeniu wystawy wpisali się do Księgi Pamięćkowej Ofic. Szk. Int. wyrażając swoje uznanie dorobkowi Oficerskiej Szkoły Intendentury.

Uroczystości zakończył wspólny żołnierski obiad, na którym wznieśli szereg toastów na cześć Władcy Rzeczypospolitej, obecnych generałów i Dowództwa Szkoły.

Z zestawienia tego nasuwa się wnioski następujące:

„Państwa świata dzielą się dziś pod względem gospodarczym na 2 grupy: wierzycieli i dłużników. Wierzyciele to państwa, duszące się nadmiarem bogactw, zmuszone prowadzić akcję kredytową, by znaleźć ujście i podtrzymać swoją produkcję: Stany Zjednoczone, Kanada, Szwecja i Szwajcaria. Dłużnikami są wszyscy inni, a przede wszystkim Wielka Brytania, która prawie zupełnie straciła swoje dominujące stanowisko na światowym rynku finansowym“.

A drugi wniosek:

„Władza za akcją polityczną, a właściciel przed nią, idzie robotą gospodarczą, przygotowującą drwalszy grunt pod budowę wszelkich bloków, niż rozmowy ministrów. Ideę bloku zachodniego w gospodarce realizuje się konsekwentnie aż na polu politycznym. Gospodarczo biorąc — właściwie blok już jest, a kto będzie jego kierownikiem, wystarczy także spojrzeć tylko na tablicę! Kto płaci, ten wymaga...“.

## AMERYKA — Z.S.R.R. — ANGLIA.

Bardziej optymistycznie na rozwijające się wydarzenia zapatruje się dwutygodnik „Światło“.

Artykuł na temat „Ameryka — Z.S.R.R. — Anglia“ czasopismo lubelskie kończy następującą konkluzją:

„To też mimo poważnych i groźnych nam nieustannie konfliktów i trudności, końcowy kompromis jest jedynym wyjściem, jakie z tej sytuacji jest możliwe. Wzajemne ułożenie sprzecznych nawet interesów, nastąpi niewątpliwie na drodze układów dyplomatycznych, a nie, jak by chcieli sympatycy międzynarodowego kapitału i zwolennicy nowych rzecz, na polach krwawych bitew“.

## PRZYSZŁE RZĄDY ŚWIATA.

Uzupełnia go odznaczający się wysokim poziomem miesięcznik „Przegląd Socjalistyczny“

Czytamy tam m. in.:

„Dzisiaj trzeba szukać rozwiązań międzynarodowych. Celem osiągnięcia tego trzeba przewyciężyć głęboko zakorzenione socjalistyczne antagonizmy i drogą powolnego i mozolnego przedstawiania umysłowości szerokiej rzeszy na drogę wspólnoty międzynarodowej — budować psychiczną podstawę pod przyszły rząd świata“.

Istotnie, innej drogi nie ma. Historia — magistra vitae (Historia jest nauczycielką życia) — mawiali Rzymianie.

Dbajmy o to, aby nauka, wynikająca z drugiej wojny światowej nie poszła na marne.

MIECZ G.

Trzy rzeczy stanowią przede wszystkim o wartości programu w kabarecie literackim: tekst, muzyka i gra. „Trzy razy miau“ — pierwszy program Teatru Miniatur „Siedem Kotów“, który powstał dzięki inicjatywie Zrzeszenia Autorów i Rysowników Tygodnika „Przekrój“ w Krakowie — ma teksty odbiegające daleko od zwykłej przeciętnej, muzykę będącą kwintesencją prawdziwej muzykalności i grę, w której tempo, doskonała dykcja i trafny gest — tworzą całość na wysokim poziomie, pełną dowcipu (z małymi wyjątkami) i z dużą dozą elementu poetyckiego.

Teksty pióra K. I. Gałczyńskiego, jak zwykle surrealistyczne, nabierają specjalnego i pełniejszego niż w bezpośrednim czytaniu powabu, gdy się je słyszy ze sceny, i obok swych irracjonalnych elementów — przepełnione są liryzmem i jakąś niepokojącą poetyckością, która niewątpliwie zaskakuje widzów — uprzedzonych czy po prostu dalekich od tego rodzaju twórczości. Najsilniejsze wrażenie robi „Najpiękniejszy księżyc“ — w połączeniu ze znakomitą muzyką A. Kitschmana, pełna smutku

i uroku „Ballada irlandzka“, niesamowite „Ręce Krystyny“ i wiersz o Hermenegildzie Kociubińskiej — te dwa ostatnie utwory w interpretacji samego autora. Wszystkie pozostałe teksty: Kwaśniewskiego, Kamyczka, Andy Kitschmana, Waldorffa i Jurandota są lekkie, dowcipne i w miarę złośliwe, a interpretacja ich wydobywa w sposób zabawny, zgrabny a nieraz wręcz mistrzowski — wszystkie ich wdzięki i cały urok. Na specjalną uwagę zasługuje Reja „Rozmowa między Panem, Wójtem i Plebanem“, której tekst opracowali Gałczyński i Kwaśniewski bardzo zwrócić i w humorem, a inscenizacja tego „colloquium“ zarówno swoją stroną plastyczną, jak i trafnie ujętym rytmem gry w dostateczny sposób współczesnia to arcydzieło literatury i czyni je całkowicie zrozumiałym dla obecnych widzów. Wiązanie tekstu z muzyką — jeden z najważniejszych i najtrudniejszych momentów w programie kabaretu literackiego — w „Trzy

## TRZY RAZY MIAU

(Korespondencja własna z Krakowa)

„Trzy razy miau“ znalazło niesłychanie szczęśliwe rozwiązanie dzięki niewyklej, wspaniałej muzykalności Andy Kitschmana. „Chór kwak“, „Ballada irlandzka“, „Ulica cyników“, „Sierotka“, wreszcie najtrudniejsza piosenka — „Najpiękniejszy księżyc“ — to najlepsze pozycje muzyczne, nie mówiąc o znakomitym akompaniamencie na dwóch fortepianach A. Kitschmana i K. Różewicza, co nadawało gorącej barwy i życia całemu przedstawieniu. Zjawisko nieprzeciętnej muzykalności jest takim samym źródłem podziwu i zachwytu — jak piękna melodia, udana dekoracja, czy świetny tekst.

Natomiast najwyższą klasę gry aktorskiej reprezentował Tadeusz Olsza. Był niebanalny, doskonały w każdym geście i szczególnie, co z jego piosenek i tekstów czyniło skończone arcydzieła humoru, liryzmu i groteski. Olsza, obok znakomitej recytacji tekstu i wspaniałej muzykalności w odśpiewaniu piosenek — przez maleńkie niedomówienia czy wstawki, dyskretnie

leciutkie, przez gesty i gierki — nadawał tekstom Jurandota, czy polskim piosenkom żołnierskim z Zachodu specjalny smak, wdzięk i urok. Widać było, że odczuwa je każdym swoim nerwem i to samo w równym stopniu udzielało się widzom. August Bęc-Walski w jego interpretacji był zabawny, żywy i plastyczny. Trafny gest Olszy stworzył z jego piosenek skończone i doskonale przykłady gry aktorskiej.

Zresztą cechą charakterystyczną całego przedstawienia był właśnie między innymi gest, ruch, życie. Teksty nie były recytowane, piosenki nie były odśpiewywane, ale grane i odtwarzane właśnie w ruchu, z życiem i właściwym gestem, który równie silnie jak intonacja i akcent podkreślały zawartość treściową tekstu i wydobywały z niego jego ukryte i głębokie znaczenie, szczególnie ważne przede wszystkim w tekstach Gałczyńskiego. Ten ruch i żywotność specjalnie dodatnio odbiły się na produkcjach „rewellersów“, których

doskonale zgrany i ześpiewany zespół (Kasiewicz, Bielenia, Billiński, Nowak) szczególnie dobrze zainterpretował „Chór kwak“ i „Ulicę cyników“.

Irena Kwiatkowska i Alicja Kamińska miały bardzo trudne zadanie, gdyż odwarzały prawie wyłącznie piosenki Gałczyńskiego i wywiązały się z tego zadania bardzo dobrze. Szczególnie Kamińska w prześlicznej „Balladzie irlandzkiej“, a Kwiatkowska w zabawnej „Sierotce“. Waldorff jako konferancier był spokojny, dyskretny i dowcipny, dekoracje Eilego powściągliwe, symboliczne i proste, miały dużo smaku i stanowiły jeden z dobrze harmonizujących elementów ogólnej kompozycji całości — z wielką starannością, znowstwem i pomysłowością stworzonej przez Krystynę Zelwerowicz.

Kostiumy Kamyczka nierówne — niektóre zbyt niespokojne i krzykliwe, natomiast w „Gejszy“, „Rozmowie między Panem, Wójtem i Plebanem“ i ostatnim finale — doskonałe, nie mówiąc o przekomicznej sylwetce Bęc-Walskiego.

ANIELA MIKUCKA

# Premier ofiarował samochód

## Urządnik nie chce pomóc akademikom—AZS bez sali—Pisarski i Olejnik stanęli do apelu

Prezes A.Z.S. łódzkiego, Lech Martynka jest wielkim entuzjastą sportu. Akademicy łódzcy są w przededniu mającego się odbyć tygodnia propagandy A.Z.S. Na ten temat prowadzimy z nim rozmowę.

— Pierwszą sekcją, jaka powstała w A.Z.S. była sekcja gier sportowych — opowiada p. Martynka. — Weszło już niemal w zwyczaj, że każdy klub rozpoczyna swoją działalność od piłki ręcznej. Akademicy po pewnym czasie uruchomili drugą sekcję — lekkoatletyczną.

Historia sekcji lekkoatletycznej A.Z.S. jest niezmiernie ciekawa. W krótkim bowiem czasie A.Z.S. stał się jednym z najsilniejszych klubów lekkoatletycznych w Polsce.

— Do sekcji tej należą: Sładkowski, Jabłoński, Cieśliński, Lipowski, Rajewski, Mąkowska, Moderówna, Kuźmicki, Jaraczewski, Kuczyński i wielu innych. Nazwiska tych zawodników mówią same za siebie, ale, niestety, nadchodzi okres kryzysu i większość zawodników zmienia barwy klubowe.

— Czy jest nadzieja, że zawodnicy ci powrócą do A.Z.S.?

— Raczej tak. Oczywiście, będą pewne trudności techniczne przy uzyskiwaniu kart zwolnień, ale dzięki serdecznemu do nas ustunkowaniu się L.O.Z.L.A. i takich klubów jak Ł.K.S., D.K.S. i innych, w następnym sezonie wszyscy akademicy będą członkami własnego klubu. Jasną jest rzeczą, że będą oni musieli otrzymać odpowiednie warunki do trenowania i możliwość wyjazdów.

— A co słyście u pływaków?

— Trenujemy. Mamy za dwa dni mecz we Wrocławiu. Członkami naszej sekcji między innymi są: przedwojenna wice-mistrzyni Polski Idzikowska, która reprezentowała barwy Polski na meczu z Finlandią, wicemistrz Opolski, Rudzisz, Krzemiński i wielu innych.

Dodają, że filarem pływaków jest sam prezes Martynka. Jest on raczej skoczkiem.

— Zorganizowaliśmy przecież pierwszy największą imprezę pływacką w Polsce — przypomina p. Martynka — były to mistrzostwa akademickie Polski. Impreza ta udała się świetnie.

Zachęćni powodzeniem pracowaliśmy w dalszym ciągu ze zdrową energią.

Wzięliśmy udział w ogólnopolskim obozie narciarskim w Karpaczu. Łódź reprezentowana była przez 350 akademików, wówczas

gdy Kraków przysłał tylko 250.

Zorganizowaliśmy również zawody międzynarodowe w grach sportowych z udziałem czeskiej Sparty. W piłce siatkowej przegraliśmy nieznacznie 1:2. Czesi o drużynie naszej wyrażali się w samych superlatywach.



Piłkarska drużyna „Śląska”, która odniosła trzy zwycięstwa w Szkocji. Drugi od lewej stol Stanisław Baran (LKS).

Podczas mistrzostw Polski w piłce siatkowej na 12 startujących drużyn zajęliśmy przy bardzo silnej konkurencji piąte miejsce za drużynami: Społem Warszawa, A.Z.S. Warszawa, Wisła Kraków, Lublinianka. Warto przypomnieć, że Warta z Poznania zajęła dopiero 11 miejsce.

— Jakież są projekty na najbliższą przyszłość?

— Zajęci jesteśmy przygotowaniem do mającego się wkrótce odbyć tygodnia propagandy A. Z.

S. Odbędzie się on w dniach od 10 do 17 listopada.

Uzyskaliśmy od prezydenta Mijskiej zezwolenie na sprzedaż znaczków pamiątkowych, ale naczelnik Wydziału administracji publicznej nie chce pójść nam na rękę. Kosztem 40 tysięcy zł. wydruko-

trwania naszego tygodnia. Nie wiemy tylko jeszcze kto będzie przeciwnikiem zarówno Pisarskiego jak i Olejnika. Może uda nam się przeprowadzić pojedynkę Niewadziła z Kłodasem, może też Pisarski walczyć będzie z Kolejyńskim. Zawody te odbędą się mając 12 listopada (wtorek) w hali przy ul. Rokietnickiej.

— Kto jest opiekunem A.Z.S.?

— Kuratorem naszym jest rektor W.S.G.W. p. Skupiński, a opiekunami m. in.: rektor Kotarbiński, wojew. Dab-Kocioł, prezydent Mijskiej, wicewojew. Szudziński, dyr. Nonas i wielu innych. A. Z. S. łódzki otrzymał od Premiera samochodu ciężarowy. Biuro Centr. Urzędu Planowania obiecało niebawem przysłać go nam z Warszawy. Posiadanie własnego samochodu ułatwi nam wiele spraw organizacyjnych.

Mamy również pewne kłopoty z salą. Przydzielono nam salę przy ul. Południowej 10, ale do dnia dzisiejszego, niestety, nie możemy z niej korzystać.

J. N.

## Skład reprezentacji bokserskich na mecz Łódź — Śląsk

Ostateczny skład reprezentacji bokserskiej na niedzielny mecz międzyokręgowy Łódź — Śląsk przedstawia się następująco: w. musza: Kamiński — Bazaruk, w. kogucia: Czarniecki — Grzywoz, w. piorkowa: Marczakowski — Krawczyk, w. lekka: Woźniakiewicz — Redemacher, w. półśrednia: Olejnik — Pawliczek, w. średnia: Pisarski — Nowara, w. półciężka: Żyła — Kubica, w. ciężka: Niewadził — Figiel. Mecz odbędzie się w niedzielę, 3 listopada o godz. 17 w hali przy ul. Rokietnickiej. Przedsprzedaż biletów w firmie Nagler przy ul. Piotrkowskiej 91.

## Pływacy AZS wybierają się do Wrocławia

1 listopada wyjadzie z Łodzi do Wrocławia reprezentacja pływacka A.Z.S. na mecz międzyklubowy z A.Z.S. Wrocławskim.

W drużynie A.Z.S. łódzkiego wystąpią między innymi tacy pływacy jak: Morawski, Rudzisz, Martynka i doskonała pływaczka Idzikowska.

## LKS chce grać z PTC

Istniał projekt rozegrania towarzyskiego meczu z „Teżą” z Kielc. Niestety Teża odmówiła, że przyjechać nie może. LKS projektuje więc mecz z PTC.

Spotkanie to ma być rozegrane w niedzielę. Wynik meczu zależony zostanie do rozgrywek o mistrzostwo łódzkiej „A” klasy.

## Harcerze w Łasku protestują

Redakcję naszą odwiedził przedstawiciel młodzieży harcerskiej z Łasku, który złożył nam odpis protestu, skierowanego do Komendy Chorągwi Harcerskiej w Łodzi. Odpis ten pojąłmy ponizej:

„W dniu 27 b.m. w sali Z.W.M. w Pabianicach, przy ul. Traugutta 33, odbyły się mistrzostwa Chorągwi w piłce siatkowej, w których drużyna Hufca Łaskiego po pokonaniu drużyn Łęczycy i Widzewa (Łódź) zakwalifikowała się do finału. Powyższe spotkanie prowadził z ramienia P.Z.P.R. dh. Bilecki Marian.

W finale spotkali się ze zwycięzcą II grupy — drużyną Pabianic, ulegając po dogrywce 13:15.

Gdy drużyny znajdowały się już na boisku, na specjalną prośbę kapitana drużyny Pabianic, sędzieja p. Bilecki dał dyspozycję sędziowania tego finałowego spotkania graczowi pokonanemu przez nas drużyny Widzewa, który w naszym i w publiczności mniemaniu nie posiadał ani kwalifikacji, ani umiejętności sędziowania, krzywdząc w wyraźny sposób naszą drużynę.

Nie było również sędziów linowych, ani wyraźnie zaznaczonych

linii, które po tylu spotkaniach uległy zatarciu, co w sumie wpłynęło ujemnie na orzeczenia sędziego. Tuż przed zawodami kapitan naszej drużyny zwrócił się do sędziego z prośbą o sprawdzenie wysokości siatki, założonej ponownie po odbytych w międzyczasie rozgrywkach w koszykówce. Prośbę odrzucono, motywując brakiem taśmy.

Podczas rozgrywek obowiązywał nadesłany nam regulamin, który w punktach 1 i 7-ym mówi:

- 1) „Mistrzostwa odbędą się wg. przepisów P.Z.P.R.
- 2) Obsadę mistrzostw stanowią sędziowie miejscowego O.Z.P.R.”.

Jesteśmy przekonani, że protest ten zostanie rozpatrzony, a sportowcy z Łasku, którzy nie posiadają żadnej opieki nie zostaną skrzywdzeni.

**Telefon**  
redaktora działu sportowego  
186-82

## Szykujemy się do meczu bokserskiego Polska — Szwecja

Żuł kilka razy pisaliśmy na temat mającego się odbyć meczu bokserskiego Polska — Szwecja w Sztokholmie. Mecz ten odbędzie się w pierwszej połowie grudnia. Polski Związek Bokserski nauczony przykrym doświadczeniem słusznie postanowił zorganizować w Pradze obóz treningowy dla wszystkich najlepszych zawodników z całej Polski.

Z Łodzi do obozu tego wyznaczeni zostali: Stasiak, Kamiński, Czarniecki, Woźniakiewicz, Olejnik. Cieszymy się, że nareszcie wyznaczony został Woźniakiewicz, który zapewne udowodni, że znajduje się w dobrej formie. Zresztą zobaczymy go w niedzielę w meczu ze Śląskiem.

Nie widzimy jednak Pisarskiego. PZB jakoby nie chce korzystać z Pisarskiego, ale naszym zdaniem osobiste animozje i porachunki trzeba

zostawić na później, tymczasem zaś dokładać wszelkich starań, aby z Polski mogła wyjechać rzeczywicie jak najsilniejsza reprezentacja.

Nie widzimy również Niewadziła, ale jest Klimcecki. PZB zamierza więc widzieć w wadze ciężkiej kogoś innego, a nie Szymurę, a skoro Szymura ma walczyć w wadze półciężkiej, to w takim razie warto byłoby może jeszcze kogoś wyznaczyć do walki ciężkiej.

Ogółem wyznaczonych zostało do obozu 26 zawodników. Do Sztokholmu pojedzie tylko 8. Tym razem trafić do reprezentacji będzie rzeczywiście trudno, ale tym większą mielibyśmy pewność, że nie popełni się żadnego większego błędu. Trzeba jednak w sposób sprawiedliwy dać możność wszystkim naszym pretendantom wzięcia udziału w obozie treningowym.

Anatol MilenTko

## W pogoni

Powieść

15)

Samobójstwo Wirlicza otaczała tajemnica. Przyczyny, dla których odebrał sobie życie, były nieznane. W domu jego na biurku znalazł krótki lakoniczny list: „Odchodzę, bo żyć dłużej nie jestem w stanie”... Prawdopodobnie zaplątał się w jakieś zawikłane sprawy i nie było już wyjścia.

Redutowska miała z tego powodu wyrzuty sumienia:

— A może trzeba było dać te pieniądze, które stała się wymusić. Możeby go to uratowało? — rozważała. Andrzej nie przyznawał jej racji.

— Jeżeli rzeczywiście szło tu o pieniądze, to w grę musiały wchodzić znacznie większe stawki — mówił uspokajająco.

I na nim samobójstwo Wirlicza zrobiło wielkie wrażenie. Może nie był to taki zły człowiek? W każdym przecież, nawet najgorszym człowieku, jest zawsze coś dobrego, jakaś piękna cecha, tylko trzeba się dokładnie przyjrzeć, umieć ją odnaleźć. Złe natęgi samekmu trudno zwalczyć i jeżeli nie znalazł się ktoś, kto wyciągnie przyjazną dłoń — człowiek może się zmarnować.

Wirlicz natęgowo grał w karty, po prostu zgrywał się. Najbliżsi jego znajomi łączyli z tym samobójstwo.

Ale były to tylko przypuszczenia.

Andrzej należał do ludzi bardzo przesądnych. Gdy spotkał kobietę z pustymi wladrami, lub też, kiedy od razu po wyjściu z domu musiał wrócić, bo czegoś zapomniał — uważał to za zły znak, spodziewał się jakiegoś niepowodzenia. Zwłaszcza sprawdzało się to, kiedy wyruszał na polowanie. Z reguły wracał wtedy z pustymi rękami. A raz nawet — było to przed kilku laty — postrzelił go jeden z myśliwych. Na szczęście lekko. Do tej pory miał Andrzej w nodze dwie niewyjęte śruciny, które dokuczaly mu w czasie niepogody.

Śmiercią Wirlicza Andrzej przejął się także i z tego powodu, że nastąpiła ona niemal w przededniu jego wyjazdu z Hanką.

Czyżby ten trup na szynach wróżył coś niedobrego dla podróży, był jakimś złym znakiem?

Andrzej tak przypuszczał, tym bardziej, że dołączył się do tego inny, znamienity wypadek. Może było to tylko dziwactwo, ale od pewnego czasu nie mógł w żaden sposób zasnąć przy otwartych do drugiego pokoju drzwiach.

W dniu tragicznej śmierci Wirlicza położył się o północy, zamknąwszy uprzednio szczerze drzwi.

Gdzieś nad ranem przyszło mu się, że znajduje się w jakimś olbrzymim wielopiętrowym domu. Błąkał się w ciemnościach po długich, pustych korytarzach. Jest sam. Nie może znaleźć wyjścia, a gdy je znalazł — drzwi były zamknięte na klucz. Z zewnątrz rozlegał się jakiś huk i dochodziło rozpaczliwe wołanie Hanki... Andrzej młotał się bezsilny...

Co mógł znaczyć ten sen?

W sny Andrzej nie wierzył, tym niemniej niedawny sen o tym, że gdzieś daleko wyjeżdża — sprawdzał się właśnie.

Więc?

Miał wyraźnie jakieś złe przeczuca.

Hanka tłumaczyła to wszystko zwykłym przemęczeniem. Perswadowała, że zbyt dużo wysiłku włożył w starania o pozwolenia na wyjazd; później jeszcze wyczerpujące przygotowania do podróży, a przecież po swojej ciężkiej chorobie nie był jeszcze zupełnie zdrow. Stąd te sny i niepokoje...

Hanka była w świetnym nastroju. Ogarnęła ją gorączka podróży. Ciągłe przepakowywała walizki, gdyż przypominała sobie o coraz to nowych szczegółach swojej garderoby, które koniecznie chciała zabrać.

Urządziła pożegnalny wieczór. Rzeczywiście wszyscy z teatru zazdrościli jej wyjazdu i sławy. W trakcie przyjęcia Andrzej musiał wyjść na miasto, gdyż zapomniano kupić wina. Przed restauracją natknął się na podchmielonego Januszewicza i jego przyjaciółkę.

— Skoro wyjeżdżasz, musisz się okupić — uśmiechnął się Januszewicz. — Pożycz na pożegnanie...

— Ten ma zawsze humor — pomyślał Andrzej, wręczając wymioną kwotę.

— Właściwie, to pożyczam nie ja, a ona — dodał Januszewicz.

Wszyscy we troje serdecznie się rozczmieli i uścisnęli.

Andrzej szybko wracał do Redutowskiej. Wyjazd miał nastąpić nazajutrz.

(d. c. n.)

# Uroczyste otwarcie odbudowanego mostu w Nowym Mieście. 74-ty most w woj. łódzkim oddany do użytku społeczeństwa

Stary przedwojenny most drogowy przez rzekę Pilicę w Nowym Mieście, na drodze wojewódzkiej Grójec - Końskie, nie odpowiadał wymaganiom nowoczesnego ruchu i został przez wojska niemieckie przebudowany na bardziej przystosowany do ruchu, ale już w styczniu 1945 r. cofające się wojska doszczętnie go zniszczyły. Celem przywrócenia ruchu bezzwłocznie zbu-

Polskiego oraz pocztów sztandarowych partii politycznych i organizacji zawodowych i społecznych na czele.

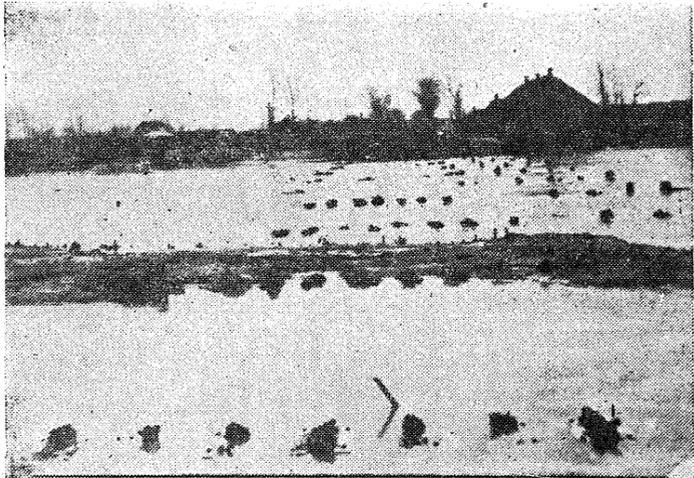
Uroczystość otwarcia mostu zajął burmistrz Nowego Miasta Ob. L. Linkiewicz, po czym zabrał głos Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego w Rawie Mazow. Ob. St. Bagiński, który zobrazował w cyfrach techniczno - gospodarcza

wego, Związku Zawodowego Pracowników Dróg Kołowych, Związku Rzemieślników, Zw. Uczestników Walki o Niepodległość, Straży pożarnej i orkiestry, przeszedł przez most na drugą stronę rzeki, gdzie z trybuny przed mikrofonem wygłoszone zostały okolicznościowe przemówienia.

Pierwszy przemówił starosta powiatu rawskiego ob. N. B. Geraga, który dał przegląd osiągnięć Narodu Polskiego na polu gospodarczym zdobytych solidarnym wysiłkiem robotników, chłopów i inteligencji pracującej oraz naświetlił posunięcia KRN i rządu jednoci narodowej w dziedzinie gospodarczej i politycznej. Wśród hucznych okrzyków na cześć KRN, Prezydenta i dostojników Rządu, Ob. Starosta zakończył przemówienie, po czym odegrany został hymn narodowy.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Wojewody Łódzkiego Ob. inż. W. Wolański, który wyraził pochwałę wszystkim, biorącym udział w budowie mostu, za ich twórczy wysiłek i wręczył delegatowi robotników, zatrudnionych przy budowie mostu, nagrodę pieniężną zamiast tradycyjnego poczęstunku „wiankowego”.

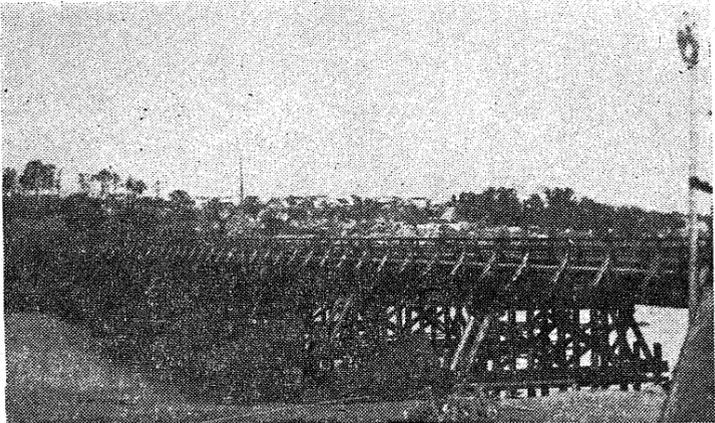
Z kolei przemawiał przedstawiciel Wojska Polskiego ob. por. Radaczewski, który ślubował obronę granic zachodnich, oraz ustroju demokratycznego. Po nim przemawiał ob. Zieliński, a na zakończenie — przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej ob. Mgr. Cz. Michurki. Po odegraniu hymnu narodowego uroczystość została zamknięta. Inż. M. Iwanow



Tyle zostało z mostu po ucieczce Niemców z Nowego Miasta.

dowano prowizoryczny most objazdowy, a jednocześnie Wydział Komunikacyjny Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego, przystąpił do opracowania nowego projektu budowy mostu odpowiadającego zarówno wymogom żeglugi i splawu na rzece jako też przepisom ruchu na dro-

stronę budowy mostu. Oto kilka z tych cyfr: budowa mostu wykonana została przez Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego pod bezpośrednim kierownictwem inż. H. Janczewskiego, kosztem 7.216.557,81 zł. z kredytów Ministerstwa Komunikacji, przy użyciu



Ogólny widok odbudowanego mostu na Pilicy.

gach. W dniu 16 października 1946 r. budowa mostu została ukończona.

W niedzielę 27 października b.r. przed bramą tryumfalną, udekorowaną flagami o barwach narodowych i zielenią oraz godłem służby drogowej — zgromadziły się liczne rzesze ludności miasta i okolicznych wsi z przedstawicielami władz wojewódzkich, powiatowych i Wojska

1.073,23 m<sup>3</sup> drzewa, 121.230 kg. konstrukcji stalowej i wykonaniu 22.282 m<sup>3</sup> robót ziemnych na dojazdach do mostu.

Przedstawiciel Wojewody Łódzkiego, inż. W. Wolański dokonał poświęcenia mostu. Następnie cały pochód wraz z pocztami sztandarowymi PPR, PPS, Stronnictwa Ludo-

## Otwarcie uczelni dla terminatorów grupy rzemiosł spożywczych

W niedzielę, dn. 27 października po nabożeństwie w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej uczniowie i wychowawcy nowej szkoły przemawiali do lokalni Wojewódzkiego Związku Cechów Rzemiosł Spożywczych na ul. Kopernika 46. Uroczystość zajął prezes komitetu szkolnego, witając przedstawiciela Kur. Okr. Szk. Łódzkiego wizytatora Sroka, prezesów Cechów, personel nauczycielski i zebraną młodzież.

Dłuższe przemówienie wygłosił wizytator Sroka, podkreślając, że władze szkolne z zadowoleniem witają powstanie nowej uczelni zawodowej, posiadającej bogatą tradycję; w 1922 r. istniała już szkoła dla terminatorów cechu rzeźniczo-wędliniarskiego. Dzisiaj szkoła ta rozszerzyła swe ramy przez włączenie w poczet uczniów terminatorów zawodu piekarskiego i cukierniczego. Dzięki jąc prezesom Cechów Pawłowskiemu (rzeźn.-wędł.), Ziółceckiemu (piek.) i Foltemu (cuk.) za trudny i prac nad zorganizowaniem szkoły, wizytator Sroka wezwał uczniów do intensywnej pracy. Prezes woi. Zw. Cukierników Marian Folte przemówił do młodzieży.

Zaznaczył on, że sam jest wychowanikiem podobnej szkoły i ma jej wiele do zawdzięczenia.

W imieniu personelu nauczycielskiego zabrał głos Jan Kulik. Mówca scharakteryzował rolę rzemiosła w historii Polski i zaznaczył, że szkoła obecnie otwarta ma wychować dobrego rzemieślnika, uczciwego kupca i karnego obywatela.

Na zakończenie odbyła się konferencja władz szkolnych i cechowych, na której omówiono najaktualniejsze sprawy, związane z powstaniem szkoły.

### Kolonie zimowe dla dzieci - ofiar wojny

Towarzystwo Kolonii i Półkolonii przy Inspektoracie Szkolnym w Łodzi projektuje w okresie ferii Bożego Narodzenia zorganizowanie dla sierot — ofiar wojny, kolonii zimowych.

Kolonie mają być prowadzone w Kolumnie i Winiowej Górze, przy czym przewiduje się umieszczenie w nich około 600 dzieci. (B.)

# Rozwój RTPD

na terenie woj. łódzkiego

W dniu 26 b.m. w świetlicy oddziału łódzkiego RTPD, odbyła się wojewódzka konferencja kierowników oddziałów RTPD.

Ze sprawozdań złożonych na konferencji wynika, że w województwie łódzkim działa 14 placówek organizacyjnych RTPD, a mianowicie: w Aleksandrowie, Koluszkach, Kutnie, Łasku, Łowiczu, Ozorkowie, Pabianicach, Piotrkowie, Radomsku, Rawie Maz. Sieradzu, Skierniewicach, Tomaszowie i Zgierzu. Ponadto w Łęczycy i Strykowie są Komisje Organizacyjne.

Oddziały RTPD przeprowadziły w okresie letnim kolonie dla 1.521 i półkolonie dla 848 dzieci z terenu województwa. Obecnie prowadzą one: 8 przedszkoli, 7 świetlic i akcje dożywiania, obejmującą około 5.000 dzieci. W stadium organizacji znajdują się 4 żłobki (Radomsko, Pabianice, Zgierz i Tomaszów) oraz 8 świetlic dla dzieci w wieku szkolnym i 2 przedszkola. Przewidziane jest również uruchomienie stacji opieki dla dzieci do lat 3 i poradni pediatrycznej dla dzieci szkolnych.

Najwięcej trudności w pracy RTPD na terenie województwa powoduje brak lokali i obojętność władz miejskich dla tych potrzeb Towarzystwa. Dużo nieporozumień wywołało również odmówienie przez Naczelnika Wydziału Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego przyrządzonego przydziału odzieży dla dzieci.

Tym niemniej, dzięki współpracy społeczeństwa, Związków Zawodowych, SOLK i partii politycznych, prace organizacyjne rozwijają się pomyślnie, a zakres akcji opiekuńczej i wychowawczej RTPD w województwie rozszerza się.

Konferencja uchwaliła zwołanie w najbliższym czasie wojewódzkiego zjazdu RTPD oraz uchwaliła hasło dla „Dnia RTPD”, który ma

odbyć się na terenie całej Polski 17 listopada. „W każdym mieście województwa łódzkiego powstaje oddział RTPD”.

### Ciekawostki

#### Z szerokiego świata

##### PLYWAJĄCY SAMOCHÓD

Geniusz ludzki nie zadowolili się wynalezieniem samochodu, nie zadowolili się również okrętem i lodziami podwodną. Długo czas głowiono się nad tym, w jaki sposób można by połączyć komunikację wodną i lądową, przez samochód... poruszający się w wodzie.

I oto w Stanach Zjednoczonych dokonuje się już obecnie prób z tym nowym środkiem lokomocji. Samochód stanowi pełną modyfikację typu „Willysa”. Może on poruszać się także pod wodą, przy czym nad powierzchnią znajduje się górna część kabiny szoferskiej. Maszyna ta jest o kilkanaście kilogramów załadowana od zwykłego samochodu. Osiąga on szybkość 18 km/godz (pod wodą). Miejmy nadzieję, że za kilka lat przekroczy setkę i wówczas do Szwecji np. będziemy jeździć samochodem.

#### ANTARKTYK WOLNY OD LODU

Samoloty brytyjskie dokonały ostatnio szeregu lotów naukowych nad obszarami antarktycznymi. Zdjęcia z tych lotów wykazały, że wielkie tereny wokół bieguna są prawie całkowicie wolne od lodu. Organizowana jest obecnie wspólne ekspedycja angielsko - norweska, której zadaniem będzie zbadać ten fenomen.

#### SAMOBÓJSTWO DZIECKA PO EGZEKUCJI W NORYM-BERDZE

Ciekawy choć tragiczny wypadek miał niedawno miejsce w Londynie. 10-letni chłopiec, Tommy Hailstone wyszedł z domu, 18 bm. i więcej nie wrócił. Zorganizowane przez policję poszukiwania, nie dały wyników. Dopiero po dwóch dniach siostra chłopca weszła przy padkiem na strych, i tam znalazła awłoki brata zawieszona na belce.

Zagadkowe samobójstwo dziecka wyjaśnia jego ojciec, który twierdzi, że chłopiec był silnie wstrząśnięty egzekucją w Norymbardze i chciał zapewne przeżyć ostatnie sceny wielkiego procesu.

Oto jak należy dzieciom wyrosłym w okresie wojny, oszczędzać silnych wzruszeń.

#### ZWŁOKI AGENTA W STUDNI

W roku 1943 zaginął w tajemniczy sposób jeden z agentów brytyjskiego wywiadu we Francji. Był nim Christopher Lord, agent Intelligence Service, który został zrzucony ze spadochronem we Francji w rok po jej kapitulacji. Od tego czasu zaginął po nim wszelki ślad.

Obecnie tajemnica — zupełnie przypadkowo — została wyjaśniona.

Brat wdowy po Lordzie odbywał wycieczkę samochodową po Francji. W małej wiosce Tanns samochód się zepsuł. W czasie przymusowego kilkugodzinnego postoju Anglik nawiązał rozmowę z mieszkańcami wioski.

I usłyszał od nich ciekawą historię o tajemniczych zwłokach wydobytych z miejscowej studni w 1943 r.

Tknięty dziwnym przecuciem, szwagier Lorda porozumiał się z jego córką i oboje na podstawie zeznań świadków ustalili tożsamość zaginionego.

Tajemnica śmierci nie została jednak wyjaśniona.

(n. r.)

## Weryfikacja Polskiego Zw. b. Więźniów Politycznych Lista Nr. 8

- |       |  |
|-------|--|
| 927   | 1. Amanowicz Zygmunt, A. Unji 18 m. 9, urzędnik                            |
| 524.  | 2. Andrysiak Henryk, Dąbrowska 61, elektryk                                |
| 507.  | 3. Angielski Franciszek, Skarbowska 1. Julianów, urzędnik                  |
| 885.  | 4. Berman Jerzy, Narutowicza 31 m. 9, radiotechnik                         |
| 496.  | 5. Cieślakowski Sławomir, Cegielniana 82, student                          |
| 455.  | 6. Dalkowska Elżbieta, Napiórkowskiego 54, robotnica                       |
| 444.  | 7. Dębowska Helena, Zawadzka 44 m. 5, krawcowa                             |
| 551.  | 8. Druciarek Walenty, Łączna 55 b, strażnik w Ob. niem.                    |
| 537.  | 9. Einfeld Maria, Narutowicza 107 m. 3, urzęd. P.Z.K.W.                    |
| 525.  | 10. Gajdziński Grzegorz, 11-go Listopada 58 m. 31, monter ślus.            |
| 531.  | 11. Gniotek Mieczysław, Śląska 108, nauczyciel                             |
| 519.  | 12. Gortat Julia, Lelewela 28, bez zawodu                                  |
| 511.  | 13. Grodzki Władysław, Kilińskiego 75, robotnik                            |
| 497.  | 14. Ilewicz Kazimiera, Kilińskiego 44 m. 4, krawcowa                       |
| 456.  | 15. Jakubowski Aleksander, Ruda Pab. Piłsudskiego 2 m. 5, biur.            |
| 522.  | 16. Jańczyk Walenty, Ozorków, Aleja Nr 38, robotnik                        |
| 459.  | 17. Janusik Franciszek, Wiączyn Górny, Nowosolna, rolnik                   |
| 552.  | 18. Jaworski Jan, Nawrot 37, uczeń   |
| 1590. | 19. Jędrzejewski Jerzy, 11-go Listopada 24, student                        |
| 463.  | 20. Karczewski Heronim vel Zakrzewski Stefan, Pomorska 20. m. 10, urzędnik |
| 550.  | 21. Kacprzak Jan, Piotrkowska 199, uczeń                                   |
| 448.  | 22. Keller Teodozja, Lisowa 2, bez zawodu                                  |
| 540.  | 23. Kosin Józef, Kilińskiego 97, cukiernik                                 |
| 154.  | 24. Kosmański Marian, Sosnowa 25, elektryk                                 |
| 445.  | 25. Kospin Stanisław, Felszyńskiego 34, robotnik                           |
| 545.  | 26. Kowalczyk Piotr, Brzeziny, Strykowski 28, rolnik                       |
| 447.  | 27. Krokon Antoni, Kowalewska 48, ślusarz                                  |
| 499.  | 28. Krzemieński Henryk, Piotrkowska 84 m. 6, kupiec                        |
| 549.  | 29. Kwiatkowski Mieczysław, Lelewela 30 m. 5, szewc                        |
| 451.  | 30. Lewa Janina, Heleny 7, bez zawodu                                      |
| 446.  | 31. Łuczak Roman, Felszyńskiego 17, robotnik                               |
| 513.  | 32. Martynowska Janina, Limanowskiego 6, kupcowa                           |
| 1022. | 33. Mordycka Eufrozyna, Przędzalniana 37 a, pielęgniarka                   |
| 514.  | 34. Nowakowski Antoni, Miedziana 1, bez zawodu                             |
| 544.  | 35. Osiński Stefan, Zgierska 97, kupiec                                    |
| 492.  | 36. Pabiś Anna, Tuszyńska 45, bez zawodu                                   |
| 340.  | 37. Piątecka Apolonja, Kilińskiego 146, uczennica                          |
| 526.  | 38. Pędzicka Stefania, Targowa 47, bez zawodu                              |
| 1151. | 39. Pięta Bronisław, Żabieniec-Graniczna 29, urzęd. U.S.                   |
| 500.  | 40. Polawczyk Jan, Stocka 3, kupiec  |
| 2654. | 41. Przybylski Ludwik, Piaseczna 23, ślusarz                               |
| 535.  | 42. Puzanista Stanisław, Ogrodowa 8, robotnik                              |
| 454.  | 43. Skwarska Stanisława, Kilińskiego 213, wł. Zakł. Gastronem.             |
| 517.  | 44. Skowroń Józef, Małopolska 26, urzędnik                                 |
| 506.  | 45. Staciński Stefan, Łagiewnicka 90, kupiec                               |
| 516.  | 46. Stanisławski Antoni, Radogoszcz, Krakowska 85, Str.                    |
| 547.  | 47. Staszak Adam, Kilińskiego 231, tkacz                                   |
| 3865. | 48. Świdzka Helena, Szosa Zgierska 22, kontrolerka                         |
| 511.  | 49. Szymczak Wawrzyniec, Pomorska 93 m. 9, portjer                         |
| 510.  | 50. Urbański Zenon, Karolewska 66, inżynier                                |
| 553.  | 51. Wachulski Stanisław, Budy-Sikawa, rolnik                               |
| 458.  | 52. Walenczewski Wiktor, Pabianicka 33, asystent Dyr. Okr.                 |
| 502.  | 53. Wiśniewski Jędrzej, Kościuszki 41, uczeń                               |
| 494.  | 54. Zdzisławek Marian, Podmiejska 9, fryzjer                               |

Osoby zainteresowane względnie mogące zgłosić jakiegokolwiek zastrzeżenia co do powodów dla których b. więźniów był aresztowany oraz co do zachowania się jego w więzieniu wzgl. obozie, proszone są o zawiadomienie pisemne Komisji Weryfikacyjnej pod adresem: Adwokat Henryk Kurnatowski, Łódź, Kilińskiego 113 m. 21. Komisja Weryfikacyjna.

DZIS:  
Edmunda;  
słow. Przemysława  
JUTRO:  
Symfoniusza;  
słow.: Gołdźmira.

- 1728 Urodził się polski astronom — Marcin Poczobut-Odlanicki.
- 1867 Urodził się Fontenay-aux-Roses malarz i grafik — ilustrator francuski — Pierre Bonnard.
- 1910 Umarł w miejscowości Heiden lekarz i filantrop szwajcarski — Henri Dunant, założyciel „Czerwonego Krzyża”, w 1901 r. laureat pokojowej nagrody Nobla.
- 1936 Umarł w Bystrej, w tamtejszym sanatorium znakomity parlamentarzysta i wódz Polskiej Partii Socjalistycznej — Ignacy Daszyński; pochowany w w Krakowie.

KRONIKA

- WAŻNE TELEFONY**
- Woj. Urząd Rezp. — tel. 252-72
  - Pow. Urząd Rezp. — tel. 130-01
  - Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
  - Kom. Pow. M. O. — tel. 185-03
  - Pogot. Rat. Miejskie — tel. 191-44
  - Pogot. Rat. Ubezp. — tel. 194-15
  - Pogot. lekarskie POK — tel. 117-11
  - Straż Pożarna — tel. 3
  - Biuro numerów — tel. 199-00

**DZIEDZINY APTEK:**  
Dzisiejszej nocy dyżuruje apteki: Czysta (Rokietnicka 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 96), Rowińskiej - Koprowskiej (Pl. Wolności 2) Staniłowicza (Pomorska 91) Staniłowicza (Rzgowska 51) Dancerowej (Zgierska 61).

**TEATRY**  
TEATR W. P. (Cegielniana Nr. 27) — godz. 19.15 „Wielkanoc”.

TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — godz. 19.15 „Stary dworek”.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) godz. 19 „Major Barbara”.

TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) — godz. 19.30 „Bez żelaznej kurtyny”.

TEATR GONG (Podulnawa 11) — 19.30 „Frez dzurki od klucza” — Dymza, Gierasiński.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTANIA” ul. Piotrkowska 243 — godz. 19.30 „Wesela wdówka”.

TEATR NA PIETERKU (Traugutta 1) — nieczynny.

DZIEDZIECY TEATR KUKIELEK RTPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Milicjanta) „O szaku Szkoła i o Sowidziale” dla szkół powszechnych o godz. 9-ej i 11-ej. W niedzielę i święta godz. 12 przedstawienie otwarte.

**OGROD ZOOLOGICZNY** na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9) — otwarty codziennie od godz. 9-ej rano do zmroku.

KINA

- POLONIA (Piotrkowska 67) — „Królewna śnieżka”.
- TEOZA (Piotrkowska 108) — „Tyran”.
- WISLA (Przejazd 1): ADRIA (Główna) — „15-letni kapitan”.
- BALTYK (Narutowicza 20) — „Skarb rodziny Goupi”.
- TATRY (Sienkiewicza 40) — „Diablica” — nieczynny z powodu remontu.
- HEL (Legionów 2/4) — „Samotny żagiel”.
- GDYNIA (Przejazd 2) — „Samotny żagiel”.
- STYLOWY Kilińskiego 124 — „Wiosna nad Sekwaną”.
- WŁOKNIARZ (Zawadzka 16) — „Gdy Madelon”.
- ROBOTNIK Kilińskiego 178) — „Wieża Nr 4228”.
- PRZEDWIOGNIĘ (Żeromskiego 74-76) „Dzisiaj i zawsze”.
- REKORD (Rzgowska 2) — „śluby kawalerskie”.
- BAJKA (Franciszkańska 31) — „Co mój mąż robi w nocy”.
- WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 16) — „Nisze jest dla was”.
- ROMA (Rzgowska 34) — „Papa się żeni”.
- ZACHĘTA — (Zgierska 26) — „Brutal”.
- ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „Niuchwytny Smith”.
- MUZA (Ruda Fabianicka) — „Dorożka Nr 13”.
- OSWIATOWY OM TUR” (Kopernika 8) — nieczynny z powodu remontu.

RADIO

ŚRODA, 30 PAŹDZIERNIKA  
6.00 Pieśń „Kiedy ranne...” 6.05 dzień nik. 6.20 Progr. na dziś. 6.25 Gimnastyka. 6.35 muzyka. 6.57 Sygn. czasu. 7.00 Muzyka. 7.30 Powt. najw. wiad. dziennika. 7.35 muzyka. 8.10 Rozmaitości. 8.20 Inform. ogólnopolsk. 8.30 Przerwa. 11.15 (z Łodzi) — Muzyka z płyt. 11.20 (z Łodzi) — Wiadomości z miasta i prowincji. 11.25 Skrzynka młodzieżowa. 11.35 „płyty. 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Dziennik. 12.35 Koncert 12.55 „5 minut poezji”. 13.00 „Na ziemiach odzyskanych”. 13.15 Z życia narodów słowiańskich. 13.25 Koncert rozrywkowy. 14.00 Aud. dla dzieci. 14.10 Koncert. 14.40 Rezerwa. 14.50 Aud. si.-muz. 15.05 Pog. aktualna. 15.15 Muzyka z płyt. 15.38 „Rok akademicki rozpoczęty”. 15.45 Koncert reklamowy. 16.00 Dziennik. 16.30 W ramach XV-tej (ostatniej) audycji z cyklu „Instrumenty muzyczne” rozwinięcie konkursu pod hasłem „Poznajemy instrumenty muzyczne”. 16.55 z cyklu: „Portrety pisarzy”. „Władysław Bejbiak”. 17.10 Koncert. 17.50 „Odbudowujemy Warszawę”. 17.55 Aud. dla świetlic robotniczych. 18.30 Muzyka. 19.00 „Nauka przy głosniku”. 19.30 Audycja chopinowska. 20.00 Dziennik. 20.30 Pieśni w wyk. Ogi Łady. 20.45 Słuchow. pt. „Joanna Bart”. 21.35 Muzyka z płyt. 21.45 Kwadrans przy. 22.00 Muzyczna. 22.30 Koncert zyczeń. 23.00 Ostatn. wiadomości dziennika. 23.20 Progr. na jutro. 23.30 Progr. na jutro. Zakończenie aud. hymn do 23.35.

Pierwsza świetlica PCH uruchomiona w Łodzi

Dnia 28. b.m. nastąpiło otwarcie Świetlicy P.C.H. w pięknie udekorowanej sali dawniej „Roma” przy ul. Piotrkowskiej 152, wobec licznie przybyłych przedstawicieli stronnictw politycznych i instytucji państwowych i społecznych m. Łodzi, oraz pracowników P.C.H.

Zebranych gości powitał Dyrektor Oddziału Wojew. P.C.H. w Łodzi, Ob. Kamiński, który w dłuższym przemówieniu zobrazował działalność P.C.H.

Następnie kolejno przedstawiali: przedstawiciele stronnictw politycznych, okręgowej Komisji Zw. Zawod., Komisji Specjalnej, Miejskiego Wydziału Apropowizacji i Handlu, przedstawiciel Prezydenta Miasta i władz naczelnych P.C.H.

Część oficjalną zakończył prezes Centrali P.C.H. Ob. Buschke z Warszawy. Mówcy podkreślili po-

zyteczną działalność i rozwój P. C. H. zaznaczając między innymi, że pierwsza świetlica P.C.H. powstała w robotniczej Łodzi.

W części artystycznej wystąpili ob. ob. Goraj (śpiew), Lutrosiński (akordeon), córka inspektora P.C.H. ob. Surowiakówna (ucznielca szkoły baletowej prof. Dąbrowskiego i Dobrowolskiej), Jan Jurerek (skrzypce). Konfiansjerkę przeprowadził organizator świetlicy Marek Orłowski.

Po zakończeniu części artystycznej przy doborowej orkiestrze odbył się w miłym nastroju wieczór towarzyski.

Zespół artystyczny łódzkich włókniarzy gorąco przyjęty w Warszawie

Przy Państwowych Zakładach Bałwanianych Nr 2, istnieje robotniczy

„MUCHA” znów bzyka  
Pierwszy powojenny numer najweselszego pisma

Motto: „Chociaż zimny wicher / dmucha / Powróciła dawna / „Mucha” / Na szkodników bzykać / będzie, / Nawet gdy są na / urzędzie”.

Któż z nas nie pamięta przedwojennej „Muchy”, która od roku 1868 rozśmiała do łez naszych dziadków i naszych ojców? To najweselsze z wszystkich pism polskich redagowane było kolejno przez Edwarda Lubowskiego, Bolesława Prusa i Władysława Buchnera. Ci trzej redaktorzy tchnęli w „Muchę” duch niefrasobliwy, ale zarazem krytyczny, ironizujący, ale serdeczny. „Mucha” nie reprezentowała humoru dla wybranych. Zarażała zdrowym, szczerym śmiechem wszystkich, bez względu na stopień inteligencji, czy wykształcenia.

Lata wojny położyły oczywiście na wargach „Muchy” (o ile mucha ma wargi) pieczęć milczenia. Obecnie pieczęć ta została przełamana. „Mucha” znów wyleciała na świat. A że ludzie na nią czekali, że za nią tęsknili, niech dowodem będzie, iż cały nakład rozchwytanym został w ciągu jednego dnia we wszystkich kioskach i budkach.

Pierwszy powojenny numer „Muchy” przynosi szereg stałych rubryk, jak wiersz wstępny, medytacja Antka-Cyfełbuba oraz „Ośią łaską”. Zawiera oprócz tego

DYSKUSJA W „KLUBIE PIKWIĆKA”  
Dnia 29-go w Klubie Literackim „Klub Pićwicki” przy ulicy Traugutta Nr 6 (wcześniej przez hotel „Savoy” i p.) odbyła się dyskusja poświęcona omówieniu statutu sekcji Stefan Owinowskiego „Wielkanoc”.

V. KONCERT SYMFONICZNY FILHARMONII ŁÓDZKIEJ

W piątek, dnia 1 listopada b. r. o godz. 19.45 w sali kina „Bałtyk” (Narutowicza 20) odbędzie się V Koncert Symfoniczny, poświęcony muzyce religijnej. Program składa się z następujących dzieł: Concerto Grosso Vivaldi’ego, fragmenty z „Requiem” Mozarta w wykonaniu Choru Państwowego Konserwatorium Muzycznego (150 osób), Litania Szymanowskiego na sopran i chór żeński, oraz Koncert wiolonczelowy Maklakiewicza, oparty na motywach pieśni religijnych.

Soliści: Alina Szalewska, sopran i znakomity wiolonczelista, Kazimierz Wilkomirski.

Dyryguje: Władysław Raczkowski. (kr. 422/M)

Zebrań i odczytów

DZIS  
— Odczyt p. t. „Sprawdanie z międzynarodowego kongresu spółdzielczego” o godz. 18-ej przy ul. Daszyńskiego 34, urzędu Zarząd Okr. Łódzkiego Związku Rewiz. Spółdzielni R. P.  
— Odczyt na temat „Wrażenia z obserwacji wybuchów bomb atomowych w ataku Błżyni” o godz. 18-ej w audytorium VII Politechniki Łódzkiej, Głaska 155, wygłosił Prof. Dr Soltan.

ZŁOŚĆ

Znaczenie muzyki

Muzyka oddziałuje na nas wszystkich bardzo silnie. Prawdziwy wirtuoz potrafi grać na naszych sercach jak na najczulszych klawiszach. Na ogół jednak brak jest dostatecznego zrozumienia dla tej gałęzi sztuki.

W pewnym pułku odbywało się swego czasu służbę 5 muzykantów. Przełożony ich dowódca kompanii zorganizował z nich orkiestrę i co

rano nakazał urządzić koncerty. Na koncerty te zjawiała się cała kompania in corpore, ale nie z pietyzmu dla sztuki. O, nie! Po prostu sierżant stał na podwórzu i krzyczał:

— Zbiórka na koncert!  
Wielu żołnierzy utyskiwało na tę obowiązkową ucztę duchową i przeklinało w duchu muzykantów. Pewnego dnia cała orkiestra dostała 3-tygodniowy urlop. Koncerty poranne skończyły się, ale w ich miejsce odbywała się musztra. Sierżant, rozdrażniony widocznie brakiem muzyki, „gonił” żołnierzy bez litości. Raz poraz spadały na nich, niby bicz, grzmiące komendy:  
— Padnij! Biegiem marsz! Padnij! Czółgaj się!  
Gdy po urlopie powrócili muzykanci, obstarpała ich cała kompania i jeden prze drugiego zapytywała:  
— Kiedy będzie koncert?  
— Czy już jutro zaigracie?  
A jeden z żołnierzy oświadczył:  
— Teraz dopiero zrozumiałem jakie znaczenie ma muzyka.  
Powyższy przykład świadczy dobitnie o tym, że dopiero w dziedzinie przekonujemy się o roli sztuki w naszym życiu.

Wydawanie mleka na kartki

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi, podaje do wiadomości, że od dnia 1 listopada w sklepach miejskiej sieci rozdzielczej wydawane będzie mleko świeże na karty z miesiąca listopada Dz.—O Dz. 1—6 karty M (macierzyńskie) ML (dla chorych) oraz na karty Dz.—O w 10 Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem na następujące odcinki.  
Dz.—O w 10 Stacjach „Kropki Mleka” lub w Sklepach Miejskiej Sieci Rozdzielczej: — od dnia 1 listopada do 30 na odcinki od 1-go do 20-go, 10 ltr. mleka po 0,50 ltr. na odcinek.  
Dz. 1—6 w Sklepach Miejskiej Sieci Rozdzielczej: — od dnia 1 listopada do 30 na odcinki od 1-go do 20-go, 10 ltr. mleka po 0,50 ltr. na odcinek.  
M (macierzyńska) w Sklepach Miejskiej Sieci Rozdzielczej: — od dnia 1-go do 30 listopada na odcinki od 1-go do 30-go 15 ltr. mleka po 0,50 ltr. na odcinek.  
ML (chory) w Sklepach Miejskiej Sieci Rozdzielczej: — od dnia 1-go do 30-go 7,5 ltr. mleka po 0,25 na odcinek.

Rejestracja opóźnionych kart mlecznych

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego podaje do wiadomości, że rejestracja kart mlecznych opóźnionych na miesiąc listopada odbywać się będzie do dnia 10 listopada.

Karty Dz. O, Dz. 1—6 M. (macierzyńska) ML (dla chorych) należy rejestrować w sklepach miejskiej sieci rozdzielczej oraz karty Dz.—O w 10 stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem.

Jednocześnie Wydział Apropowizacji i Handlu komunikuje, że mleko dla spóźnionych wydawane będzie od 15 listopada. Odcinki do dnia 15 listopada dla dodatkowo rejestrujących się skasowane zostaną przez oddzielne Okręgi Wydawnictwa kart.

Ostateczny termin odbioru obuwia na kartki

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi, podaje do wiadomości tych wszystkich posiadaczy kart żywnościowych z miesięcy styczeń — luty 1946 roku, którzy na zarejestrowany w sklepach, włączony do miejskiej sieci rozdzielczej kupon IV, z tychże kart nie pobrał należnego im obuwia, że ostateczny termin odbioru upływa zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Apropowizacji i Handlu w dniu 5 listopada 1946 r.

Jednocześnie Wydział zaznacza, że żadne reklamacje po tym terminie przyjmowane nie będą.

Zmiana tras linii tramwajowych

Dyrekcja K. E. Ł. podaje do wiadomości, iż w dniu 1 listopada r. b. w związku z nasileniem ruchu w kierunkach wszystkich ementarzy, trasy niektórych linii ulegną zmianie. Ruch pociągów do godziny 7.30 rano będzie się odbywał normalnie, jak w każdą niedzielę, natomiast od 7.30 niżej wymienione linie będą biegły jak następuje: Linia 2 — Chojny, Piotrkowska, Osiedle, Linia 4 — Chojny, Dąbrowska, Kilińskiego Plac Wolności, Doty, Linia 14 — Zarzew, Piotrkowska, Widzew, Linia 16 — Zarzew, Piotrkowska, Pomska, Linia 8 — przedłużona do Zabiecia. Od godz. 18.30 wszystkie linie o zmienionych kierunkach powrócą na właściwe trasy.

OFIARY

Z okazji imienin Dyrektora Technicznego, Tadeusza Woźniakowskiego, zł. 1.000.— na Łódzką Rodzinę Radiową, składają pracownicy Wydziału Planowania i Kalkulacji P. Z. P. B. Nr 11.

**OZDORY CHOINKOWE**  
Wielki wybór - Sprzedaż hurtowa  
Hurtownia  
M. NOWAKOWSKA i S-ka  
Łódź — ul. Piotrkowska Nr 151  
(w podwórzu). Telefon 115-57  
(5038-p)

**SZKŁO ORNAMENTOWE**  
3 i 4 mm — poleca ze składu  
Tymczasowy Zarząd Państwowy  
„ELIBOR”  
Sp. Akc.  
L. J. Borkowski  
ŁÓDŹ, — KPLIŃSKIEGO Nr 70.  
Telefon 127-32.  
(p. 2013)

**PRZETARG**  
Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na zainstalowanie centralnego ogrzewania w oranżerii w Tuszyńsku. Oferty na ślepych kosztorysach należy składać w Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Wólczańskiej Nr 225, w pokoju Nr 35, do dnia 7 listopada b. r., do godziny 10-ej przed południem, w zapieczętowanej kopercie z napisem „Oferta na zainstalowanie centralnego ogrzewania”. Szczegółowe informacje, oraz ślepe kosztorysy z warunkami przetargu można otrzymać w Ubezpieczalni Społecznej, pokój Nr 35, tylko od godziny 8-ej do godziny 9-tej rano. Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 12-tej w ostatnim dniu, oznaczonym na składanie ofert. Wadium przetargowe zgodnie z obowiązującymi przepisami w wysokości 1% od sumy przetargu należy złożyć w kasie Ubezpieczalni Społecznej a kwit dołączyć do oferty. Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyników. Łódź, dnia 28 października 1946 roku.  
(kr. 428/M) Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi.

**KOMUNIKAT**  
Dotyczy do wiadomości Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego, że na terenie m. Łodzi występują w charakterze urzędników osoby, nienależące do personelu kontrolerskiego O. U. Ł., które wkroczyły do mieszkań posiadaczy ruchomości opuszonych lub poniemieckich wykonują bezprawnie czynności jak: inwentaryzację ruchomości, szacunek i t. p.  
W związku z tym Okręgowy Urząd Likwidacyjny wyjaśnia, iż uprawnienymi do czynności urzędowych, dotyczących spisów i szacunku ruchomości opuszonych i poniemieckich są pracownicy O. U. Ł. w Łodzi, zaopatrzeni:  
1. w zaświadczenia Urzędu uprawniające do przedsięwzięcia czynności kontrolerskich, oraz  
2. w legitymacje służbowe.  
O ile obu tych dokumentów osobnicy, podający się za kontrolerów O. U. Ł. nie posiadają, należy ich zatrzymać i wezwać organa Milicji Obywatelskiej.  
Łódź, dnia 24 października 1946 r.  
STANISŁAW DOWBOR  
Dyrektor  
Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego  
w Łodzi.  
(P. A. P.)

# Od Wydawnictwa

Dla wygody P. T. Publiczności  
Administracja „Dziennika Łódzkiego”  
przyjmuje

OGŁOSZENIA I PRENUMERATY  
z dostarczeniem do domów  
w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH”  
Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47

PODRÓŻUJĄCYCH POWAŻNYCH, ENERGICZNYCH, odwiedzających Spółdzielnie Rolnicze, apteki, drogerie, sklepy nasienne, hurtownie farmaceutyczne-drogerijne — poszukują poważne Zakłady Chemiczno-Przemysłowe na zaprowadzony bezkonkurencyjny artykuł. Oferty do Biura Ogłoszeń „PAP” Łódź, Piotrkowska 133 sub „Zaprowadzony”. (p. 2010)

## PRZETARG

Państwowy Urząd Repatriacyjny Wojewódzki, Oddział w Łodzi, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty elektrotechniczne w garażach przy ulicy 6-go Sierpnia Nr 102.

Słabe kosztorysy oraz szczegółowe dane można otrzymać w biurze przy ulicy Sienkiewicza Nr 58 Referat Techniczny w godz. od 10-ej do 12-ej.

Oferty z napisem „Przetarg na roboty elektrotechniczne w garażach przy ulicy 6-go Sierpnia Nr 102” należy składać w Referacie Technicznym do dnia 5 listopada, godz. 10-ta rano.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11-tej.

Kierownik  
Referatu Technicznego  
(kr. 421/M) (Inż. Jerzy Deloff)

W związku z Akcją Społeczną zbiórki Żłomu i Metali kolorowych, organizowaną przez Centralę Żłomu w dniach od 25. 10. — 25. 11. 46 r. pod hasłem

## „ŻŁOM DA ŻELAZO NA OBBUDOWĘ KRAJU”

przyjmujemy od wszystkich Organizacji, Instytucji Społecznych, Zakładów Państwowych i Prywatnych wszelki żłom (szmelc)

ŻELAZA,  
MIEDZI,  
MOSIADZU,  
CYNKU,  
OLOWIU i t. p.

na warunkach ustalonych przez Centralę Żłomu w Katowicach

PODHURTOWA ZBIORNICA ŻŁOMU Nr 2  
z ramienia Centrali Żłomu w Katowicach

ADAM ZIELIŃSKI

Łódź, ul. Kilińskiego Nr 28. — Telefon 304-45.

UWAGA: Przy większych ilościach odbieramy własnymi środkami transportowymi. (5051-p)

## LEKARZE

Dr med. LUTOWIECKI JERZY — choroby skórne i weneryczne. Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje od 8-8. (ag)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 109, m. 6. Telefon 138-52. (ag)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7-10 i od 3-7. (ag)

Dr PIWECKI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne, Piotrkowska Nr 35, przyjmuje 8-6. (1557)

Dr L. BÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9, tel. 166-20, przyjmuje 1-6. (1016)

Dr med. MIRSKI — choroby kobiece, akuszeria. Żeromskiego 37, telefon 257-23. Godz. 4-7. (3470/p)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8-10 i 4-7. (ag)

Dr ANNA RACHWAŁOWA przyjmuje w chorobach kobiecych, w wewnętrznych, żyłki, 12-1, 3-5, Sienkiewicza 37, m. 15 tel. 141-40. (4878-p)

Dr med. WIKTOR PIESKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrowstrząsowe w godz. 5-7. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 138-81.

Dr W. STEIN specjalista chorób nerwowych. Śródmiejska 7. tel. 193-55. Przyjmuje 4-6. (4121-p)

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka, specjalista chorób nerwowych — przyjmuje 4-8 ul. Piotrkowska 16. Leczenie elektrowstrząsowe. (248-p)

Dr ŚWIECİŁO ADAM choroby kobiece i akuszeria. Zawadzka 38 go izina 4-6. (6026)

Dr ZIOMKOWSKI — choroby weneryczne, skórne. — 6-Sierpnia 2, 9-12 i 5-7. (3526/p)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI, starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37. — Ordynuje 8-7 pp. Telefon 269-01. (ag)

Dr KONAR WACŁAW — choroby żołądka, kiszek, wątroby, Narutowicza 56, telefon 119-59 przyjmuje 2-6.

Dr med. M. GLAZER — choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5-8 pp., Andrzejka 28, tel. 170-10. (ag)

## AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromańskiego przyjmuje Pomorska 48. (448/p)

## LEKARZE DENTYŚCI

Lekarz stomatolog ALICJA BURAKOWSKA, choroby zębów i jamy ustnej, zęby sztuczne — powrońca. Andrzejka 2. Telefon 107-64. (4791-p)

## KUPNO I SPRZEDAŻ

SZALE I KRAWATY, stale nowe wzory. Wytwórnia „Włókna” Łódź, 6-Sierpnia 2, tel. 171-03. Ceny fabryczne. (ag. 207)

69 — PIOTRKOWSKA 69. Wykwintna Bielizna Damska Trykotowa, ceny fabryczne. (4520-p)

ŁOŻYSKA kulkowe, rolkowe, nowe i używane kupuje Zakład Ślusarski, Matuszewski, Kilińskiego 125, tel. 181-36. (ag. 236)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz naprawy wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 95. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wt.)

MOTOCYKL 350-500 cm kupię w b. dobrym stanie tel. 184-18. (p. 1997)

SREBRO w ładnej ilości i w każdej postaci kupuje firma B. Kantor i H. Zielińska — Łódź, Grand Hotel, Piotrkowska 72. (4866 p)

# DROBNE OGŁOSZENIA

KUPUJEMY materiały wełniane, sukniowe i płaszczowe. Pracownia Okręgi damskich, Łódź, Zawadzka Nr 1. (167/ag)

SKALE do radioodbiorników różnych typów, poleca KOPIOTECHNIKA, POZNAŃ, ul. Wierzbiciele Nr 18, telefon 19-55. — Wysyłamy pocztą. Przy zamówieniach podać nazwę, typ aparatu i wymiar skali. (kr. 1816)

DOM MEBLOWY — Łódź, Piotrkowska 154, tel. 202-84. — Poleca najtaniej: Meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, kołki, połowe łóżka, fotele, krzesła i stolki pod radio. Wybór duży. Obsługa punktualna. (ag)

KUPUJE, sprzedaje i zamieniam różne meble, nowe i używane. — Skład mebli, Kilińskiego 146, telefon 155-31. (4836-p)

FORTEPIAN okazjnie sprzedam. Armii Ludowej 17/3. (497-p)

KUPUJEMY płyty gramofonowe, patofony, adaptory, instrumenty muzyczne, radia i części radiowe „Melodifon” 6-go Sierpnia 23. Ag. 203

MASZYNY do pisania, liczenia, (kalkulacyjne — automaty — zapisujące) i szycia Kupno — sprzedaż — naprawa. Południowa 1. (ag)

AKUMULATOR 12 Volt, wymiar szczytny 13 x 32 cm — kupimy, Telefon 169-28. (6769)

WYSPIAŃSKI, Wyczółkowski, Wierusz-Kowalski, Kossak, Żmurko, Montuszek, Gierzyński, Wodzinowski, Kostrzewski, dywany perskie, sprzedaż — kupno znaczków filatelistycznych „Dom Sztuki” Piotrkowska 84. (p. 2009)

MIĘTE, mentol, waniline i inne olejki cukierkowe oraz stanolki, bombonierki i opakowania kupuje. M. Mroziński, Warszawa, Brukowa 26. Informacje w Łodzi: Staszewski, Radwańska 50, telefon Nr 102-81. (p. 2011)

POWAŻNE przedsiębiorstwo kupi na własność lub wydzierżawi dużą boenicę kolejową w Łodzi z magazynami. Oferty do Biura Ogłoszeń „PAP” Piotrkowska 133 „Poważne”. (p. 2012)

SPRZEDAM dziurkarkę i mierzarkę na chodzie a kupię overlock dwunitowy pończosznicy. Wiadomość: Główna 22, Miszela (sklep). (5027-p)

ODBORY choinkowe hurtowo na miejscu i za zaliczeniem. Także bomby samoświejące. Wysyłamy cennik i próbne komplety. „Reklama”, Piotrkowska 46 (w podwórzu). (R. 145)

FOTOAPARAT, zegarek, biżuteria, lorn srebrny i złoty kupisz, sprzedasz najkorzystniej w „Okazji” Kilińskiego 47. (5047-p)

DOBRY zegarek to najlepsza lokata gotówki. — Najlepsze zegarki szwajcarskie najtaniej poleca „Okazja” — Kilińskiego 47. (5046-p)

MOTOCYKL 600 cm z przyręczką do sprzedania. Waryńskiego 19. (6758)

## ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA pomoc domowa z umiejętnością gotowania. Zgłoszenia: Nowomiejska 3, m. 13 od 19 do 21. (P. 2005)

SZKOŁA PRZEMYSŁOWA poszukuje nauczyciela języka angielskiego. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat, ul. Ogrodowa 34, w godzinach od 8-10. (5010-p)

POTRZEBNA samodzielna dziewczynka na maszyny saneczkowe, oraz zdolna wykańczarka. Zawadzka 21, m. 26. (4991-p)

POTRZEBNI elektromonterzy instalacyjni i uczniowie. Zakład Elektryczny, ul. Rzgowska 52. (5008-p)

POTRZEBNA gosposia do trzech osób, dobre gotowanie. — Wiadomość: „Farbochemia”, Narutowicza 24, tel. 214-30. (P. 2017)

ROBOTNIKÓW budowlanych i murarzy zatrudni od zaraz Spółczesne Przedsiębiorstwo Budowlane — Piotrkowska 171. (6788)

CHŁOPIEC na posiłki potrzebny „Virginia”, Piotrkowska 33, m. 15. (6711)

RUTYNOWANEGO buchaltera - bilansisty oraz energicznego ekspedienta poszukuje Skład Naczyni Kuchennych „Merkuks”, Piotrkowska 31 (w podwórzu). (5039-p)

PAŃSTWOWA Komunikacja Samochodowa, Oddział Nr 8 w Łodzi, przyjmuje: Stolarzy karoseryjnych, monterów i blacharzy samochodowych oraz tapicera samochodowego. — Zgłaszać się z podaniem i życiorysem — Wigury 7. (p. 2014)

AGENT(ka) z referencjami do sprzedaży szali potrzebny. Wiadomość: Sienkiewicza 67/7, godzina 20-21-ej. (6775)

## POSZUKIWANIE PRACY

PRAWNICZKA doświadczona, rzutka, rosyjski, francuski, niemiecki, znajomość prac biurowych, pierwszorzędne referencje, zmieni zajęcie na pracę w instytucji państwowej lub społecznej. Oferty: „Inicjatywa” do Administracji. (4996-p)

## Koń i nianka



(Rys. z „Daily Express” 1946)

Pytał dżokeja ktoś:  
„Halo, John,  
Czemu u ciebie  
W wózku koń?”

„Ten koń, co u mnie  
W wózku się przeży,  
Kiedy dorosnie —  
W derbach zwycięży”.

POTRZEBNY magazynier z dobrymi świadectwami. Piotrkowska 96, pokój 305. (wt.)

POTRZEBNA panienka inteligentna do prowadzenia gospodarstwa domowego. Telefon 127-94. (5044-p)

WILEŃSCY fryzjerzy przyjmują natychmiast męskiego fryzjera najchętniej repatrianta. (6778)

PRZYZWOLĄ, uczciwą dziewczynkę do posług i nauki robót ręcznych przyjmie. Zgłoszenia tylko z opieką. Kilińskiego 61/4. (5018-p)

MANICURYSTKA tylko zdolna oraz panienka do salonu damskiego potrzebna zaraz. Kosmetyczkę posiadającą aparat, dam pomieszczenie. Warunki do omówienia. — Łódź, Narutowicza 52, tel. 268-03, prosić Pegeka Wacława. (6767)

AGRONOM zaawansowany w pracach spółdzielni mleczarskich, w branży drzewnej oraz w pracach w młynach poszukuje posady w Spółdzielni Rolniczych w dziale rolnym. Za pośrednictwem wynagrodzone. Oferty: „Dziennik Łódzki”, Nr 5040”. (5040-p)

GOSPODYNI - kucharka poszukuje samodzielnej pracy. — Zgłoszenia „Dziennik Łódzki”, „Gospodyni”. (5019-p)

## LOKALE

POSZUKUJE 2-3 pokoi z kuchnią i wygodami. Warunki do omówienia. Oferty pod „1001”. (5031-p)

ZATRUDNIONA w Zakładzie I Kat. poszukuje pokoju sublokatorskiego. Komorne z góry. Telefon 178-32, 178-34, godz. biurowe. Lu-chalter. (56 k.)

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO

Adres Redakcji i Administracji:

Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej, telefon 123-33. — Redakcja rekwizycji nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20. Nekrologi zł. 15. — za milimetr szpalty. Drobnie zł. 10. — za wyraz (najmniej 100. — zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5. (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

Oddróbki w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Żwirki 2.

ZGUBIONO legitymację tramwajową, karta na nazwisko Sobótka Stanisława, zam. Łódź, Inż. Skrzyżna 2/4. (5032-p)

SKRADZIONO dowód konia, kartę rozpoznawczą, kwity podatkowe i kontyngentowe na nazwisko Kos Jan, wieś Powodów II, gm. Gostków, pow. Łęczyca. (5045-p)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację, zaświadczenie o złożeniu wniosku rehabilitacyjnego, akt ślubu i metrykę urodzenia na nazwisko Wilhelmina Gapińska-Zubardz, Malinowa 9. (6754)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę repatriacyjną Nr 3042 na nazwisko Parchimowicz Aleksander, Łódź, Złotkarska 101-18. (6761)

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty wydany w Sanoku na nazwisko Świderek Andrzej, zam. wieś Kurówka, gm. Brójce, pow. Łódź. (5041-p)

## NAUKA I WYCHOWANIE

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. (kr. 1898)

LEKCJE języków obcych w kompletach trzysobowych) Daszyńskiego 61/6. (5017-p)

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzeczpospolitej Polskiej Kilińskiego 50 pod kierownictwem Wojnara i Piotrkowska 83 pod kierownictwem Brelwskiego przyjmują zapisy na stenografię, maszynopisanie, księgowość, korespondencję. (6774)

## MATRYMONIALNE

23-LETNIA, szczupła, brunetka — pozna przystojnego, młodego człowieka do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty pod „Hawajka”. (8536)

WYSOKA, jasna blondynka, przystojna, młoda, pozna pana o przyjemnym głosie w celu matrymonialnym. Oferty pod „Szwedka”. (7120)

PRACOWITY, cichy, starszy pan pozna pannę lub wdowę bezdzietną w celu matrymonialnym. Oferty pod „Ognisko rodzinne”. (2911)

## RÓŻNE

SAMOCHOLOWE i motocyklowe części „Boruta” Narutowicza 19, tel. 152-47. (ag. 210)

FOTOGRAFIE wieczne na porcelanie do nagrobków wykonują artystycznie „El-Cha-Film”, Warszawa, Jerozolimskie 27. Frowincję informujemy listownie. (kr. 1912)

RADIOODBIORNIKI — naprawy, szybko, tanio! Porady, sprawdzanie radioodbiorników bezpłatnie. Firma S. Koralczyk, Piotrkowska 228, tel. 208-14. (5004-p)

FOTOGRAFIŃNI są wszyscy, gdy się fotografują w Foto-Atelier H. Śmigacz, — Fotograf filmowy, Piotrkowska 6, tel. 171-84. (204/ag.)

WILEŃSCY FRYZJERZY — Łódź, Zawadzka 11. — Znamy ze swej fachowości w Włnie, dają pełną gwarancję na trwałą ondulację na każdą długość włosów, oraz wszelkie prace wchodzące w zakres fryzjerstwa. (ag)

CHRONICZNY kaszel, astma, reumatyzm, choroby pęcherza, wątroby, leczę środkami wypróbowanymi na sobie. Łódź, Abramowicza 39 m. 25. od 15-18. (gr)

ARTYSTYCZNE ceruje wszelką garderobę. Śródmiejska 6, front. I p. m. 5. (102/ag)

ZAMIEŃCIE stół modny rozsuwany, 6 krzesel wyściełanych, na pianino. Wólczańska 224, m. 8. (5028-p)

KOTKI roczna, trzymiesięcznego kotka i kociętek oddam w dobre ręce — bezdzietnym. — Przejazd Nr 33/20. (66776)

BRATNIA Pomoc Szkoły Przemysłu Artystycznego, Narutowicza 77, tel. 163-25, przyjmują prace w zakresie malarstwa, grafiki, rzeźby, tkactwa, introligatorstwa. (5028-p)